Nr 272. Dnia 10 Grudnia Czwartek. Dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **rsr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 60).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: *N. M. P. Loretańskiej.*
Jutro: Ś. Damazego Papieża W.
Sobota ŚŚ. Aleksandra i Synezjusza MM.
Niedziela: ŚŚ. Łucji P. i Otylji.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 0.
Zachód „ „ 3 „ 45.

Długość dnia godzin 7 minut 46
Ubyło „ „ 8 „ 27.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5 dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Poniedz. Ś. Spirydjona B.
Wtorek: ŚŚ. Ireneusza i Euzebiusza B. M.
Środa: ŚŚ. Albiny i Adelajdy.
Czwartek: Ś. Łazarza Biskupa.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nrem 329 wydanym, zamieszczono:* Dostrzeżono, że dzieci i w ogóle młodzież, z powodu sformowania się na brzegach rzeki Wisły lodu, już zaczęli się po takowym ślizgać na łyżwach, co przy nietrwałości lodu, może być przyczyną nieszczęśliwych wypadków. W celu zapobieżenia temu, odwołując się do Rozkazu mego do Policji z roku zeszłego za Nr 336, ponownie polecam Komissarzom ucząstków w przybrzeżnych: Sobornego, Łazienkowskiego, Zamkowego i Pragskiego, jaknajsurowiej wzbronić wszelkiego w tych miejscach ślizgania się, zaleciwszy miejscowej służbie policyjnej, ażeby aż do dalszego rozporządzenia, niedozwalała pod żadnym pozorem wchodzić komukolwiek na lód i o niestosujących się, ponosić mi, w celu pociągnięcia ich do odpowiedniej kary. (G. P.)

— Kassa Pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich w zastosowaniu się do uchwały Zgromadzenia Reprezentantów podaje do wiadomości uczestników:

1) że termin od którego liczy się dywidenda od wkładów, oznaczony został na 1 stycznia t. j. na początek roku kalendarzowego.

Te więc wkłady, które już są nagromadzone w Kassie, lub wniesione zostaną do końca grudnia r. b. mieć będą prawo do dywidendy za rok 1875; — wnioski zaś wpływające na wkłady po tym terminie, w myśl § 17 Ustawy, niebędą brane do rachuby, aż do roku następnego.

2) że dywidenda przyznana na pełne wkłady za lata ubiegłe przez uczestników niepodniesiona, po upływie lat 5 licząc od daty przyznania, przechodzi na własność Kassy Pożyczkowej i dolicza się do kapitału rezerwowego;

3) że procenta za rok bieżący od summ wniesionych na lokacją, Kassa wypłacać będzie poczynając od 15 grudnia r. b.

— *W* — Jedna z trzech osób trójcy artystycznej (Joachim—Laub—Wilhelmj), którą Niemcy słusznie chlubić się mogą, — August Emil Ferdynand Wilhelmj —grał wczoraj w Resursie Obywatelskiej. Zestawiając te trzy nazwiska, nie mamy bynajmniej zamiaru wdawać się w wywody o wyższości tego lub owego z trzech znakomitych skrzypków. Pozostawiamy to Niemcom, którzy w tej polemice dzielą się na namiętne stronnictwa. Nam się zdaje że w trudno dostępnej sferze prawdziwego artyzmu, stopniowanie wyrażające się w określeniach *lepiej* i *gorzej* nie ma rzeczywistej podstawy i że indywidualność, styl, jest w niej jedynie odróżniającem znamieniem.

Gdyby więc nam na tym gruncie przyszło przeprowadzić porównanie, i tym sposobem dojść do ogólnej charakterystyki gry Wilhelmjego, — powiedzielibyśmy że Joachim—to spokój i powaga klasyczna; Laub,—to uczucie, namiętność, poezja—Wilhelmji—to siła, energja, chwilami do zuchwalstwa posunięta.

Siła jako ostateczny wyraz gry Wilhelmjego widnieje najprzód w tonie jędrnym, pełnym treści wewnętrznej, dźwięczącym potęgą która często po za obrębem wyrażanej myśli lub uczucia, narzuca się przemocą czysto materjalnego dźwięku. Siła przebija się w technice o której, mówiąc o takim artyście, nie wspominalibyśmy wcale, gdyby nie pewna jej specjalność —zdumiewająca czystość intonacji w podwójnych tonach: tercyach, oktawach, decymach etc.—doprowadzona do nieprześcignionej doskonałości. Siła nareszcie streszcza cały temparament artystyczny Wilhelmjego, nadając grze jego tę bezwzględną, czasem surową butę młodości która na półcieniach i subtelnościach zatrzymywać się nie lubi.

W tym też charakterze brawury i werwy młodzieńczej, zagrany był cały koncert Mendelsohna, nie wyjmując nawet Adagia. Czuć tam było poezję zdrowia, życia wylewającego się ponad brzegi, coś co się udziela, jak na wiosnę szybsze pierwiastków żywotnych krążenie.

Były chwile kiedy koncertant usiłował miarkować ten nadmiar siły i nieco głębiej wejść w siebie—działo się to mianowicie wtedy kiedy przystępował do Szopena. W parafrazie romansu z koncertu E-mol i w zagranym nad program Nokturnie Szopena, Wilhelmij zdawał się z pewną obawą i czcią religijną dotykać do świętej skarbnicy uczuć—i wtedy dopiero słuchacze przekonali się czem znakomity skrzypek być może, gdy zechce ująć w karby energję, która często więcej ma fizycznych aniżeli duchowych właściwości.

O towarzyszu koncertanta, p. Rudolfie Niemanie, fortepianiście, nie wiele mamy do powiedzenia.

Gra jego przedstawia dość często u Niemców przytrafiającą się mięszaninę poprawności z sentymentalizmem. P. Nieman ma technikę dobrą, dotknięcie miękkie, pewną elegancję w grze, — przymioty zapewne bardzo cenne, ale w summie swojej niedające jeszcze stylu odrębnego, ani samoistności artystycznej.

Nadmienić jeszcze wypada, że kompozycje wybrane na pierwsze wystąpienie, nie przedstawiały żadnego zajęcia. Tak Warjacje Raffa, jak Liszta, kaprys „Soirée de Vienne“ należą do utworów w których myśl jedna lub urywek myśli torturowany na wszystkie sposoby, nuży tylko słuchacza, zmuszając go do zdążania za nieusprawiedliwionemi niczem wybrykami fantazji kompozytora przykrywającego mianem „kaprysu“ same tylko dziwactwa.

Wiadomości miejscowe.

= W kwestji zapisu ś. p. Staszyca otrzymaliśmy artykuł który poniżej drukujemy, wstrzymując się na ten raz od wyrzeczenia naszego zdania, dyskussja bowiem nad tym przedmiotem daleką jest jeszcze do wyczerpnięcia. Cała jednak rzecz zdaje się nam na tem zależyć, czy myśl testatora potrzeba literalnie tłómaczyć, czyli też stosować ją w duchu do potrzeb i wymagań teraźniejszych:

Ś. p. Stanisław Staszyc, własnoręcznym testamentem, sporządzonym d. 20 sierpnia 1824 r., a przez b. Radę Administracyjną Królestwa pod d. 7 paździer nika 1827 r. zatwierdzonym, zapisał z summ hypotecznych na dobrach Wysznickich lokowanych rs. 30,000 na zaprowadzenie domu zarobkowego w Warszawie, lub urządzenie przynajmniej sal zarobkowych, przy jakim w Warszawie instytucie lub szpitalu ubogich, zostawiając wybór onego i stosowne do tego zamiaru urządzenie Rządowi, pod warunkami szczegółowo w pomienionym testamencie objętemi.

Do obecnej chwili, wola testatora nie została spełnioną, z powodu rozmaitych przeszkód, lecz niejednokrotnie usiłowano wprowadzić w życie myśl zapisodawcy i liczne robiono próby, jak o tem bliżej przekonać się można z broszury p. t. „Opisanie domu przytułku i pracy przez Ludwika Pogorzelskiego, lekarza ordynującego w temże zakładzie w r. 1873 wydanej.“

Na tem opóźnieniu nic w rzeczywistości nie stracono, podług bowiem pierwszego warunku testamentu, 15,000 rs. stanowić musiało stały fundusz, którego roczny dochód mógł być obracany jedynie na opatrywanie sal zarobkowych; drugie zaś 15,000 rs. miało składać fundusz wieczny, stale zarabiający kapitał, od którego corocznie procent miał być obracany na powiększenie powyższego funduszu, do utrzymania domu lub sal zarobkowych. Tym sposobem w pierwszych zaraz początkach fundusz do dyspozycji był tak szczupły, że urządzenie domu przytułku lub sal zarobkowych było prawie niemożebnem. Dziś fundusz ten wynosi 150,000 rs., cyfrę tak znakomitą, że bez trudności przystąpić można do urzeczywistnienia woli testatora, lecz właśnie w tej mierze nastręczają się wątpliwości, usunięcie których stanowi zadanie niniejszego pisma.

Uświęconą jest zasada prawa, że wola testatora wykonaną być winna i zmieniać jej nie wolno; trzymając się przeto tej zasady, musimy bliżej wniknąć w zapis ś. p. Staszyca.

Wyraża się on temi słowami:

„Z tychże summ hypotekowanych na dobrach Wysznickich, zapisuję dwakroć stotysięcy na zaprowadzenie domu zarobkowego w Warszawie, lub zaprowadzenie przynajmniej sal zarobkowych przy jakiem w Warszawie instytucie lub szpitalu ubogich, czego wybór i stosowne do tego zamiaru urządzenie, zostawiam Rządowi.“

Zdaniem naszem, osnowa powyższego zapisu jest o tyle jasna, że nie potrzebujemy uciekać się aż do odgadywania woli testatora; trudność zaś spoczywała i spoczywa jedynie w tem, w jaki sposób urządzić dom zarobkowy lub sale zarobne; wszelkie inne tłomaczenie wyrażeń testamentu, jak z jednej strony jest zbyteczne, tak z drugiej sprzeciwiałoby się woli zapisodawcy.

Ustanowienie wykonawcą testamentu, Rządu, nie jest bez wielkiego znaczenia; ś. p. Staszyc wiedział dobrze, że urządzenie instytucji przez niego obmyślanej, napotka wiele trudności, jeśli tem osoby prywatne zajmować się będą, dla tego też wybrał on za wykonawcę Rząd, w tem przekonaniu, że wola jego uszanowaną zostanie, a Rząd w widokach dobra powszechnego jeśli napotka jakie trudności w wykonaniu, usunie takowe przysługującą mu władzą, a w razie potrzeby i swoich nie pożałuje funduszów.

Mając przed sobą memorjał dotyczący legatu ś. p. Staszyca, wygotowany przez pana Teodora Wedemana, który znajduje trudności w dokładnem odgadnięciu znaczenia powyższego jasnego legatu, przyznać musimy, że gdyby nawet i tak było w istocie, to jeszcze nie moglibyśmy podzielić jego zapatrywania się, aby fundusz Staszyca użyty został na założenie szkoły rzemiosł w Warszawie.

NIEOBECNY.

Obrazek dramatyczny w 1-m akcie, Eugeniusza Manuel'a, przełożony wierszem przez Sewerynę Duchińską.

Obrazek Manuela to tylko wyjątek z wielkiego dramatu który się dzisiaj pod rozmaitemi postaciami na scenie świata odgrywa p. t. „Ojcowie i dzieci.“

Znakomity myśliciel mówił nam niedawno,

„Pomiędzy dwoma pokoleniami odskok jest wielki. Kto wie jaką trzecie pójdzie drogą, bo wiele bardzo ran na zagojenie czeka.“

Manuel skromnym jest pracownikiem. Nie szuka on wielkiej areny, nie zachodzi po za zakres kółka rodzinnego, znajdując tam dostateczny żywioł do swoich obrazków, w których przedewszystkiem liryczna strona przeważa.

Ta szczupłość ram ma swoją dobrą stronę. Rzecz wypełnia się dostatecznie i przedstawia się jasno w całości i szczegółach. Ma ona i swoją stronę ujemną. Jeden obrazek podobny jest do drugiego i z niewielkiemi odmianami prawie też same typy w nie wchodzą.

Ta jednostajność nuży czasem.

W „Robotnikach“ syn wybaczał ojcu, w „Nieobecnym“ ojciec przebłagany widokiem wnuka, musi zmarłemu synowi odpuścić winy.

Syn ten opuścił dom rodzicielski.—Poszedł na złe drogi. Tyle tych złych dróg otwiera się dziś przed młodemi!

Zaprowadziły go one do Ameryki. Kiedy mamy kogoś stracić z oczu do Ameryki go posyłamy. I słusznie. Za takim obszarem mórz trudno dojrzeć pomimo elektrycznych telegrafów nawet. Dla tego to Amerykę tak nam sprzecznie różni przedstawiają:

Marnotrawne dziecko znalazło w Ameryce żonę i rodzinę. Ale przyszła i śmierć, która oderwanych od gniazda rodzinnego łatwiej jakoś szuka i znajduje łatwiej.

— Idź i przebłagaj rodziców, rzekł on do żony, umierając, dla mnie były zamknięte kraj i rodzina, niechaj dziecko moje znajdzie te dwa wielkie żywioły szczęścia, których zatracenie do grobu mnie zaprowadziło.

Tu leżał dramat. Młoda kobieta w czarnych wdowieńskich szatach przybywa wiodąc dziecko za rękę, ażeby przebłagać gniewy i żal ukoić.

Znalazłszy sytuację Manuel nie chciał po za nią się rozglądać. Powiedzieliśmy, że to poeta o ciasnem kółku. Cały więc dramacik na tem jednem położeniu jest osnuty, zwarty w jednej scenie.

Do spojenia rosprzężonych ogniw rodzinnych trzeba było pośrednika. Nie wystarcza tu matka kochająca i bolejąca, ale uchylona po dawnemu przed mężowską wolą. Tym więc pośrednikiem jest doktór wiejski, postać dobrze obmyślana, a z wielką inteligencją artystyczną pojęta i wykonana przez pana Rapackiego.

Rolę zatwardziałego w gniewie starca grał pan Królikowski. Wykuł on z jednej sztuki tę poczciwość nie zdolną iść w targi z sumieniem, tę starodawną powagę ojcowską i mężowską, której tradycja coraz się bardziej dziś zatraca.

Trzeba bowiem być samemu czystym jak szkło żeby módz swobodnie drugich sądzić.

A dziś na targu rodzinnym szkła zabrukane popłacają głównie.

W licznych swych rozporządzeniach testamentu, ś. p. Staszyc szczegółowo objaśniał, w jaki sposób ustanowione przez niego legata wykonane być mają; poczynił zapisy na szpitale, kościoły, dla włościan i t. d., a 30,000 rs. wyraźnie zapisał na urządzenie domu lub sal zarobkowych; dawać przeto inne przeznaczenie legatowi, aniżeli życzył sobie zapisodawca, nie sądziemy, aby nie było pogwałceniem jego woli.

Założenie szkoły rzemiosł w Warszawie, bezwątpienia jest bardzo pożądanem, ale ustanowienie takiej instytucji kosztem innej i wbrew woli testatora, sprzeciwia się wszelkim zasadom prawa i słuszności.

Dla bliższego wykazania, o ile projekt p. Wedemana nie zgadza się z osnową testamentu, musiemy przytoczyć drugi tegoż testamentu warunek. Rozporządza ś. p. Staszyc:

„Aby w tem domu czyli salach zarobkowych, *ubodzy* zarabiający byli podzieleni na klassy swych zdolności; w pierwszej klassie mieścić się mają tacy, którzy zarabiają tylko 12 groszy na dzień, z tych 9 groszy będą obracane na żywność, a 3 grosze na oszczędność zapasową, dla właściwego indywiduum.“ W drugiej klassie mieścić się mają tacy, którzy zarabiają 20 groszy na dzień, z tych 15 groszy ma być na żywność a 5 groszy na oszczędność zapasową dla indywiduum przy wychodzie z domu zarobkowego i t. d.“

Zastanawiając się nad tem warunkiem nie można wątpić ani na chwilę, że ś. p. Staszyc ustanawiając niniejszy legat, nie miał na myśli instytucji edukacyjnej i nie miał na celu kształcenia rzemieślników, lecz chciał przyjść w pomoc ubogim, a czyliż rzemieślnik uczący się rzemiosła może być uważany za ubogiego w tem znaczeniu jak to pojmował testator? czy uczący się rzemiosła może zapracować tyle, aby zarobił na swe utrzymanie i zebrał jeszcze oszczędność? czyliż wreszcie można przypuszczać, aby ś. p. Staszyc stanowił legat na utworzenie szkoły rzemieślniczej skoro wyraźnie objawił życzenie, aby dom lub sale zarobkowe utworzone zostały przy jakim instytucie lub szpitalu ubogich? wywodzenie wniosku z tego, że ś. p. Staszyc pisał o potrzebie podniesienia rzemiosł nie prowadzi jeszcze do możności zmieniania jego woli, skoro się zwróci uwagę, że jako mąż stanu, wszechstronnie wykształcony we wszystkich kierunkach działalność swoją objawił.

Zdaje się, że wszystko to za przeczącą przemawia odpowiedzią i w rezultacie musiemy się zgodzić, że myślą przewodnią testatora było niesienie pomocy ubogim z nieszczęścia, którzy nie mają familji mogącej ich utrzymać a pozbawieni zostali chwilowo sposobu zarobkowania—starcom i kalekom płci obojej—żebrakom z potrzeby dla braku zarobku, dla obarczenia dziećmi z jałmużny żyjącym — wreszcie rzemieślnikom wyrobnikom i służącym, nie mogącym znaleźć zajęcia.

Podnoszoną także była kwestja czyby fundusz Staszyca nie należało obrócić na utworzenie lub polepszenie jakiej instytucji karnej.

W tej mierze zgadzamy się najzupełniej z p. Wedemanem, że na ten cel fundusz Staszyca bezwarunkowo użytym być niepowinien, skoro o tem nic w swym legacie nie wspomina, lecz z tejże samej zasady trzeba przyznać, że i o instytucji edukacyjnej również ś. p. Staszyc w zapisie swym żadnej nie czyni wzmianki.

Istniejący dziś dom przytułku i pracy, nie powiemy aby odpowiadał woli testatora, gdyż jest on instytucją w części karną, a w części dobroczynną. Karną z tego powodu, że pozostają tam osoby za wyrokami na mocy ustawy gminnej wydawanemi, a skazującemi na zatrzymanie: za żebractwo, włóczęgostwo i złe prowadzenie; dobroczynną, bo znajdują tam przytułek starcy, epileptycy, kaleki, osoby bez sposobu do życia i schronienia, wreszcie żebracy nie mogący lub nie chcący zająć się godziwą pracą.

Nadto każdy osadzony w tym domu, w miarę swej zdolności i sił, lubo pozostaje zajęty, mimo to jednak, prócz odzieży przez czas pozostawania w Zakładzie, żywności i mieszkania, żadnej dla siebie nie zyskuje oszczędności, któraby przy wyjściu z instytutu dała mu możność zająć się godziwym zarobkiem.

Dokładniejsze rozwinięcie istniejącego dziś Domu Przytułku i Pracy, którego konieczność, sądzimy, że przez ogół jest uznawaną według warunków testamentu ś. p. Staszyca—wyznaczenie nagrody za pracę stosunkowo do cen dzisiejszych—ściślejsze określenie jakie osoby i na jakich zasadach przyjmowani być mogą do Zakładu, słowem przemiana tej Instytucji na czysto dobroczynną, zdaje się, że będzie jedynym punktem wyjścia, zwłaszcza, że budynek i obszerne place na wszelkie zmiany pozwolą, a ubodzy znajdą tam pracę i przytułek, co właśnie woli zapisowawcy odpowiada.

= Rok bieżący nie odznaczył się dotąd wielkim ruchem edycyjnym.

Oprocz przedruku dzieł zbiorowych kilku autorów i wydawnictwa statystyki przez studentów prawa dokonanego, — nie wyszła żadna książka, któraby pozwalała rok bieżący nazwać zasłużonym dla wydawnictw książkowych. Nawet obfity zazwyczaj dział książek dla dzieci nie zawiera żadnego dziełka, któreby na wzór chociażby roku zeszłego ze względu na swą pouczającą treść zwróciło na się uwagę pedagogów.

W rejestrze książek dla dzieci nie znajdziesz żadnej popularno-przyrodniczej. A jednak zwrót w wychowaniu dzisiejszem i metoda rozwijania umysłu drogą ścisłych badań przyrodniczych powinna wpływać na większy z każdem rokiem ruch w tego rodzaju wydawnictwach.

Jakkolwiek nie wszystkie wydane dotąd w tym zakresie książki odznaczały się konieczną jasnością stylu i znajomością przedmiotu, to jednak wybór był w nich niemożliwy.

Notując brak w tegorocznej literaturze, chcącym nabycia książki na gwiazdkę dla dzieci możemy chyba doradzić zeszłoroczne kompleta.

Są tam prawdziwe „gwiazdki nauki i „światełka“ zdrowej wiedzy.

= Zdawałoby się, że minęły już czasy widm, upiorów, czarownic i innych zjawisk nadzmysłowego świata.

A jednak każdy przechodzący onegdaj o północy ulicą Bielańską, jeżeli posiadał oczu dwoje, które widzą i trochę wyobraźni, która potęguje wrażenia, zmuszony był zatrząść się dreszczem prawdziwie średniowiecznej grozy.

Lewym chodnikiem sunął potwór niesłychanej wysokości... Czworgiem rąk olbrzymich wymachiwał groźnie, a płyty marmurowe zdawały się uginać pod jego kolosalną stopą.

Przy każdej latarni cień rzucany przez tę istotę tajemniczą przebiegał całą ulicę i wierzchołkiem dosięgał podnóża muru przeciwległej kamienicy.

Wiatr szumiał głucho, zegary jęczały dwunastą. Piszący te słowa przyznaje, że na chwilę uwierzył wszystkim baśniom, które niegdyś od niańki był posłyszał.

Serce uderzało mu przyspieszonem tętnem, zimny pot oblewał skronie, a pięści instynktownie zaciśnięte gotowały się do walki, z siłą nieczystą. Aliści, gdy potwór zbliżył się na dwa kroki, pierzchły złudzenia i oczom przechodnia przedstawiła się naga, pospolita, trywialna rzeczywistość.

Dwaj bardzo wysokiego wzrostu młodzieńcy, ułatwiali sobie powrót do domu w ten sposób, że jeden niosł drugiego na ramionach. Sensacyjna ta rozrywka mogła była sprowadzić bardzo przykre następstwa, gdyby na ulicy znajdowały się przypadkiem delikatnych nerwów i słabego ducha niewiasty.

= Forteca Nowogeorgiewsk ma być wkrótce znacznie wzmocnioną i rozszerzoną. Według petersburskich gazet, roboty mają być podzielone na pięć lat, a summa anszlagowa wynosi 500,000 rs. Prócz robót fortyfikacyjnych mają być wzmocnione brzegi Narwi i Wisły.

= W sobotę wieczorem na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Nowego Światu, pewien młodzieniec dał przykład nadzwyczajnej zręczności. Chcąc zdobyć dla swej rodziny powóz, wskoczył do dorożki, co prawda pustej, lecz dość spiesznie jadącej.

Zuchostwo jego o mało że nie pociągnęło za sobą zbyt bolesnych następstw, bo w rozpędzie niebawem znalazł się po drugiej stronie dorożki na ziemi.

Przerażona rodzina wydała jednogłośny okrzyk trwogi, młodzieniec ów z naddartą połą powstał zdrów na nogi, spiesząc po drugą dorożkę.

Pierwszy zaś dorożkarz w obawie przypadku dawno już drapnął.

= Jak wiadomo, zapowiedziane są w Kaliszu odczyty na korzyść miejscowego progimnazjum. Najpierwszy odczyt mieć będzie p. Bronisław Gałczyński, magister fakultetu nauk przyrodzonych. Treścią odczytu ma być Rzut oka na świat zwierzęcy i roślinny w pasie zwrotnikowym.

= Słyszeliśmy w tych czasach o smutnego rodzaju konkurencji. Przełożone dwóch pensji powaśnione z sobą, już nie wiemy z jakiej przyczyny, poczęły, za pośrednictwem nauczycielek wykładających na obu pensjach oddziaływać na elewki, szczególnie zaś na ich rodziców, w celu wydarcia sobie jak największej liczby pensjonarek.

Naturalnie, nie pamiętano tu o kształcących się umysłach i sercach a brano elewki w znaczeniu towaru.

Spsób ten postępowania przyniósł te jedynie rezultaty, iż rozsądni rodzice poodbierali córki z obu pensji i umieścili je na innych; zaściankowej zawiści stało się wszakże zadość.

Czy jednakże kara ta wymierzona przez rodziców otworzy oczy konkurującym z sobą w tak nie szlachetny sposób zwierzchniczkom zakładów?

Zawiść nie przebierająca w środkach spotyka się u nas na nieszczęście zbyt często. Jeśli wszakże jest ona zawsze naganną, cóż mówić dopiero o takiej, która za szranki swej działalności obiera szkołę—gdzie aktorami są przełożeni i pedagogowie, bezpośrednim skutkiem zaś demoralizacja dzieci, przez zachwianie ich wiary w charakter nauczycieli.

= W Tivoli produkować się będą od dziś humorystyczni śpiewacy z Berlina!

= Jak wam się zdaje mili czytelnicy, kto też napisał „Intrygę i miłość,“ słynną pięcioaktową tragedję?... Odpowiecie: Frydrych Szyller, lecz mylicie się zdaniem bowiem (podsłuchanem) pewnego kółka autorem jej jest p. *Ponsard*, sztuka zaś ma być niemoralna... O apodyktyczności nieuków!

= Z powodu, że w Poniedziałek dnia 14 b. m. daną będzie opera w Wielkim Teatrze, koncert p. Melanii Więckowskiej, odbędzie się w sali Resursy Obywatelskiej nie 14, lecz 15 b. m. t. j. we Wtorek.

= W obrazku dramatycznym p. n. „Flecista“ rolę grywaną przez p. Chomińskiego objął p. Grubiński, co przyspieszy ponowne wystawienie dramatu.

= Wczoraj w dalszem ciągnieniu 5-tej klassy 123 Loterji Klasycznej, wyszły następujące główniejsze wygrane: Nr 7883 wygrał rs. 1,000, u kollektora Horowicza w Lublinie; Nr 10,789, rs. 1,000, u kollektora Orzeł Lejbko w Siedlcach; N Nra: 4482 i 10,614

Ale starcowi potrzeba dziecka.

Dwie krańcowe bezsilności muszą iść ręka w rękę. Królikowski mięknie na widok wnuka i oddanie tej stanowczej chwili jest arcydziełem aktorskiej sztuki. Czulsza część publiczności która całą prawie sztukę przepłakała odnalazła łzy i na to krańcowe jeszcze przejście. Wycisnął je prawdziwy talent.

Trudne zadanie miała przed sobą pani Niewiarowska. Bierna postać żony która tylko cierpieć i płakać umie, znalazła w niej sumienną przedstawicielkę. Artystka grała dobrze, a stopniowanie boleści na wieść o śmierci syna, oddała z prawdą i niekłamanem uczuciem.

Z sympatycznej roli wdowy pani Borkowska bardzo gładko się wywiązała. Mówiła poprawnie i znalazła kilka prawdziwie sercowych dźwięków. Postać ta dobrze wchodziła w ramy obrazku.

Mówiliśmy już o p. Rapackim. Rola ta odskakiwała od innych i ożywiała sztukę. Pan Rapacki inteligentnie to pojął i umiejętnie wykonał.

Małoznaczną rolę subretki grała panna M·cińska.

Piękny wiersz pani Seweryny z Ż. D. ona to bowiem obdarowała scenę naszą tym wdzięcznym obrazkiem, dobrze w ogóle był wypowiedziany przez wszystkich artystów. Zwracamy jednak uwagę kogo należy (nomina sunt odiosa) że rymy powinny się zgadzać ze sobą. I tak, jeżeli *dziecie* rymuje ze *świecie* to artysta lub artystka od których my profani powinniśmy się uczyć wymowy, powinni zachować brzmienie *e* w pierwszym wyrazie, bo z drugiego wykluczyć tej litery niepodobna. W zamian znów jeżeli toż samo *dziecie* ma za rym *życie* to znowuż artysta powinien poprawić tę drobną niedokładność i rym upodobnić, przez uciszenie owego *e* które tak elastyczną rolę w gimnastyce rymowej odbywa.

To rzecz konieczna, jak również koniecznem jest godzenie rodzajów ze sobą, kiedy przymiotnik z rzeczownikiem idą w parze, naprzykład w szóstym i siódmym przypadku.

O mało cośmy nie zapomnieli o Albertynie grającej rolę Andrzeja (wnuczka) która swem ukazaniem się i sprytnem zachowaniem się na scenie, sympatyczne wrażenie budziła w widzach.

Publiczność lubi dzieci.

Ale to właśnie nastręcza nam jeszcze jedną uwagę. Dzisiejsi autorowie nadużywają trochę tej dziecinnej sprężyny scenicznej. Wiedzą, ze dziecko ożywia w pewnym względzie sztukę, gdzie wiąc mogą i jak mogą, przeplatają scenę tym niewinnnym przyborem.

Znaleść na to stosownych przedstawicieli nie trudno, zwłaszcza pomiędzy dziewczynkami, gdyż dzieci w naszych czasach prędko bardzo dojrzewają. Ale my przyznamy się szczerze, żę uważamy to za nadużycie prawie ze strony autora.

Nieprzyjemne wrażenie sdrawia na nas dziecko *zbyt dobrze odgrywające swoją rolę.*

Taki przedwczesny artyzm jest tylko przyuczeniem do udawania w niewłaściwej porze.

Dziecko powinno znać przedewszystkiem prawdę; jeżeli zawcześnie grać się komedję nauczy, może to mieć na dalsze życie wpływ wcale nie zbawienny.

Nawet takie przedwczesne sukcesa nie wróżą wcale o przyszłym talencie.

Może on się objawić ale nie na scenie.

Dla tego, powtarzamy, autorowie powinniby ze względów czysto moralnych oszczędnie używać tych efektów.

W każdym jednak razie Albertyna jest milutkiem bardzo dziewczątkiem i miała wczoraj wielkie powodzenie.

---

po rs. 500; NNra: 9,629, 10,429, 10,976, 11,786, 16,981, 19,977 i 23,056 po rs. 200.

= Za kilka dni, gdyż podobno z początkiem przyszłego tygodnia rozpoczną się przedstawienia truppy włoskiej p. Ciaffei. Między artystkami składającemi towarzystwo obecnego sezonu, spotykamy znajomą nam pannę Mecocci. Z nowo zaś przybyłych Pani Majo przed przybyciem do nas występowała jako primadonna w teatrze San Carlos w Neapolu.— P. Mariani Deangelis, siostra młodsza p. Maria, Masi, zdobyła sobie uznanie w teatrze La Scala w Medjolanie i w wielmim teatrze Apollo w Rzymie. Co się tyczy panny Rosetti, to blizkie rozpoczęcie przedstawień dozwoli nam dopiero coświyrzec o jej zdolnościach. Słyszeliśmy tylko, iż we włoskich i innych miastach, śpiewała ku zadowoleniu krytyki. Męzki personel chociaż nie tyle co żeński, zawsze jednak w odmiennym od zeszłorocznego przedstawia się składzie. Oprócz bowiem pp. Pavani, Sovestre, Gasperini i Roig, truppa zdobyła nowego tenora p. De Santis, barytona p. Greco i bassy pp. Mancini i Silveri.—Z dzienników medyolańskich dowiadujemy się, iż część towarzystwa p. Ciaffei, a mianowicie pp. Mariani De Angeli w roli Amelji, Mecocci w roli pazia i p. De Santis w partji Riccardo cieszyli się przed przyjazdem do Warszawy powodzeniem we Florencji, gdzie przedstawiano „Bal Maskowy" Verdi'ego kilka razy z rzędu pod dyrekcją tak sprawiedliwie cenionego u nas Dyrektora p. Trombini. Obecnie artyści odbywają próby z oper przeznaczonych na rozpoczęcie przedstawień, a mianowicie z Afrykanki, Hugonotów, Balu Maskowego i Wolnego Strzelca.— O rozpoczęciu przedstawień nie omieszkamy zawiadomić naszych czytelników.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od P. Emilji Zalewskiej rs. 10 na rzecz pogorzelców; Bezimiennie rs. 6 dla nędzy wyjątkowej; od O. L. kop: 50 dla biednych uczni; od Jana Zielińskiego Peltz dla pogorzelców.

— Chustka wełniana, pozostawiona przed trzema miesiącami pod Nrem 37 przy ulicy Elektoralnej, pod Nrem 4 mieszkania, złożoną została w Redakcji Kurjera Warszawskiego; w razie niezgłoszenia się właściciela, przeznacza się dla biednych.

---

† W dniu 12 b. m. w kościele Katedralnym Ś go Jana w Warszawie o godzinie 10 z rana odbędzie się żałobna wotywa za duszę ś. p. Marji z Ostaszewskich **Czartoryskiej** ś. p. Piotra **Czartoryskiego**. b. Majora b. wojsk Polskich małżonki, na które pozostała córka i zięć Krewnych, Przyjaciół i zaprasza. —17,369—

† Jutro o godzinie 11 z rana w kościele Ś go Krzyża, odprawioną zostanie żałobna Msza za spokój duszy ś. p. Zofii z Mackiewiczów **Odyńcowej**, jako w trzecią boleśną rocznicę jej zgonu. O czem zawiadamia się Krewnych i Przyjaciół zmarłej. —17,379—

† W dniu jutrzejszym jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Malinowskiego** odbędzie się żałobna wotywa w kościele powązkowskiem o godzinie 10 z rana na które pozostała w smutku żona wraz z dziećmi Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† W dniu jutrzejszym jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Pogorzelskich **Wódczyńskiej** odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo w Kościele Ś-go Aleksandra o godzinie 10 z rana na które pozostały Mąż z dziećmi Krewnych Przyjaciół i znajomych zaprasza. —17,383—

† W dniu 12 b. m. t. j. w przyszłą sobotę o godzinie 10 z rana odbędzie sią żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia pańskiego przy ulicy Miodowej za duszę ś. p. Józefa i Katarzyny z Lipińskich małżonków **Sławińskich** na które obecne w Warszawie dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych łaskawie proszą. —17,365—

† Dnia 11 b. m., w 8mą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Kwaśniewskiego**, Doktora medycyny, Professora Uniwersytetu Jagiellońskiego, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele Narodzenia N. Marji Panny, przy ulicy Leszno, o godzinie 11tej z rana, na które pozostała żona wraz z dziećmi, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —17,242—

† W dniu 8 b. m. po długiej chorobie zakończył życie ś. p. Edward **Sylwestrowicz** Asesor Kolegjalny Starszy Sekretarz Zarządu Komendanta Miasta. Wyprowadzenie zwłok na Cmentarz Powązkowski, nastąpi w dniu jutrzejszym o godzinie 11-ej rano z kościola Ś-ej Anny przy ulicy Krakowskie przedmieście.

† Jutro jako w oktawę śmierci ś. p. Barbary z Rembielińskich **Wierzbickiej**, za duszę tejże odprawi się żałobna Wotywa, w Kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. P. obok skweru, o godzinie jedenaastej przed południem. —17,361—

† Ś. p. Leonard **Wilski** obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, przeżywszy lat 74 w dniu 7 Grudnia r. b. Opatrkony ŚŚ. Sakramentamy zszedł z tego swiata. Nabożeństwo Żałobne odbędzie się w dniu 11 b. m. to jest w piątek w Kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10-ej rano, wyprowadzenie zaś zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi tegoż dnia z tegoż kościoła o godzinie 2½ po południu, na które pozostała Rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza.

† Ś. p. Julia z Sawczyńskich **Gawrońska** Żona Urzędnika Warszawskiej Probierni, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 60 zmarła, pogrążony w smutku mąż wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i znajomych na Nabożeństwo Żałodne w dniu 12 Grudnia to jest w Sobotę o godzinie 10-ej w kościele Ś go Antoniego, a następnie na exportację zwłok w tamże dniu i z tegoż Kościeła o godzinie 1½ po południu na Cmentarz Powązkowski odbyć się mające.

† Ś. p. Anna Edwarda **Jamkowska** córka Jana i Józefy z Feiglów małżonków Samkowskich w dniu 9-ym b. m. w drugiej wiośnie życia swego zasnęła w Bogu. Wyprowadzenie zwłok na Cmentarz Powązkowski nastąpi w dniu jutrzejszym o godzinie 12 wpołudnie z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. —17,386—

† Ś. p. **Aleksander Oprządkiewicz**, Doktór Medycyny Akademii Krakowskiej, przeżywszy lat 66, po długiej i ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem w dniu 12 (24) Listopada r. b. we wsi Demitrówce, Powiecie Starokonstantynowskim, Gubernii Wołyńskiej.—Pozostała żona zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół na Nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w dniu 12 m b. m., t. j. w Sobotę o godzinie 9 ej rano, w Kościele Ś-go Krzyża, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. —17402—

CIENIOM
Michaliny Wronikowskiej
zgasłej w 22 wiośnie.

Chwile życia na skrzydłach miłości promienne,
Z boskiego snać pisane księdze przeznaczenia,
Przemijają tak szybko jak marzenia senne,
Na tej dla nas pokutnej dolinie cierpienia.
Na krótko nam przed okiem kryje ziemi burze,
Duch, pełen w przyszłość wiary, z szczęścia swego dumny;
Nagle śmierć szronem warzy te złudne snów róże,
I uwiędłe do zimnej porzuca je trumny.
Ciernią ziemskiej pielgrzymki jest porosła droga,
I tak nagły kres szczęścia jest dzieci-tułaczy,
Że serce się nie może wznieść w bólu do Boga,
A tylko biedne błądzi na krańcach rozpaczy.
Pokój ci biały duchu! kędy wieczność swieci...
Tak niedawno śpiewałem pieśń wesela Tobie!
Dziś... ty żyjesz wspomnieniem pozostałych dzieci,
A ja ronię łzę żalu na Twym świeżym grobie.

—17374— *A. Krajewski.*

† W dniu 26 listopada r. b., we wsi Ciemniewie, w powiecie ciechanowskim, zakończył życie ś. p. **Stanisław Jaroszewski**, obywatel. Śmierć jego obudziła żal powszechny, posiadał bowiem szerokie koło przyjaciół i życzliwych. Pochowano go w kościelnej wsi Ciemniewku, będącej własnością siostry zmarłego JW. Sędziny Mierzyńskiej, która pomimo smutku jakim ją ten cios dotknął, serdecznie i gościnnie podejmowała w domu swym nader licznie zebraną na pogrzeb familję, oraz sąsiadów i obywatelstwo z dalszych okolic przybyłe.

Ś. p. Stanisław urodził się wr. 1808 w dziedzicznej wsi Lubominie, w gubernji płockiej, z ojca Józefa i matki Weroniki z Hryniewieckich. Po ukończeniu gimnazjum w Pułtusku, uczęszczał do b. Uniwersytetu Warszawskiego. Następnie pełnił obowiązki budowniczego w Ostrołęce, Pułtusku i Płocku. W ostatnich latach zajmował się gospodarstwem.

Był to człowiek wielkich przymiotów umysłu i serca, cieszył się też ogólnym szacunkiem i miłością. Pozostawił w głębokim smutku pogrążoną małżonkę Teofilę z Gomulickich, oraz dwóch synów, którzy prócz materjalnej spuścizny, otrzymali po nim stokroć droższy skarb dobrego imienia.

Pokój zacnemu pracownikowi w winnicy Pańskiej.

Wiadomości Polityczne.

Największe zajęcie obudza dziś orędzie Granta wydane na otwarcie kongresu w d. 7 b. m.

Grant mówi, w tem orędziu obszernie o stosunkach ekonomicznych państwa. Rzuca w nim podstawy do nowego gospodarstwa państwowego i na pierwszem miejscu stawia wrócenie do wypłat w gotowiźnie z odjęciem papierom dotychczasowym kursu przymusowego. Sprawa to bardzo ważna dla Stanów zjednoczonych, które mimo ciągłego gromadzenia kapitałów, znajdują się blizkiemi przesilenia finansowego. Prezydent twierdzi, że przemysł, handel i kredyt ożywia się, skoro tylko państwo złotem płacić postanowi. Z tą chwilą także wpływać zacznie do kass rządowych złoto, własność prywatną stanowiące, które teraz z dala się od nich trzyma. Prezydent powołuje się na sprawozdanie sekretarza Skarbu. Sprawozdanie to ogłoszone przypisuje odrętwienie społeczeństwa pod względem ekonomicznym—nadmiernym spekulacjom czyli, innemi słowy, nadmiernej chciwości. Wiedziano o tem już dawno w Europie. Termin do rozpoczęcia wypłat w złocie oznacza minister skarbu na lat trzy; przyspieszenie go jednak uważa za możliwe.—Koniecznemi są jak największe oszczędności w wydadkach. Potrzeba też przetworzyć systemat podatkowy: cła niektóre i opłaty znieść i zastąpić podwyżką podatku konsumcyjnego od spirytusu.

Ważnemi są dla Stanów zjednoczonych poruszone przez Granta sprawy finansowe ale również ważnemi a dla Europy więcej zajmującemi przedstawiają się okoliczności, uwydatnione w części orędzia, która traktuje o stosunkach z zagranicą. Stosunki te w ogóle są dobre. Wyjątek stanowi nieporozumienie z Venezuelą. Ta rzecz pospolita zobowiązawszy się w roku 1866 wypłacać stanom zjednoczonym — w stałych ratach dług względem nich zaciągnięty zobowiązania tego nie wypełnia. Układy z Hiszpanją o wynagrodzenie za zabór „Virginiusa" prowadzą się ale nie są wcale na dobrej drodze. Prezydent spodziewa się jednak rychłego uregulowania tej kwestji. Co do Kuby, to przeciągające się powstanie na wyspie szkodzi znakomicie handlowi amerykańskiemu —i z tego powodu rząd Unii na Hiszpanję uskarżać się ma prawo. Dla Stanów zjednoczonych może nadejść taka chwila, w której koniecznością będzie nie odbitą przy współdziałaniu innych mocarstw położenie kresu powstania, którego sama Hiszpanja zmódz nie jest w stanie.

Tego kresu nie należy rozumieć w ten sposób jakoby Stany Zjednoczone pragnęły stłumionia ruchu powstańczego z korzyścią dla Hiszpanji. Przeciwnie generał Grant ma na myśli wyparcie Hiszpanów z Kuby siłą ogólnego nacisku mocarstw, a może i materjalnem wystąpieniem, w które Unia pierwszą odegrałaby rolę. Myśl rządu tłamaczy niewątpliwie z Białego Domu wysłany telegram do Agencji Reutera; że jeszcze w lutym bieżącego roku Cushing poseł amerykański w Madrycie otrzymał od Fischa (sekretarza stanu) instrukcję zalecającą mu, aby w stosunkach z rządem madryckim przedstawił politykę rządu Unii w tem świetle, iż rząd ten uważa za niezbędne warunki rozwiązania kwestji kubańskiej: wyzwolenie niewolników i niepodległość Kuby: rozwiązanie zatem na tych warunkach byłoby jak najradykalniejszem, jak najbardziej nieprzyjaznym dla Hiszpanji.

Takie rozjaśnienie kwestji spodziewać się każe bardzo ważnych wypadków; pozwala przewidywać blizkie wyswobodzenie Kuby, bo Stany Zjednoczone mają za sobą poparcie wszystkich rzeczypospolitych amerykańskich, z których chilijska rzuciła nawet myśl zbrojnego dopomożenia wybijającym się na niepodległość powstańcom. Mocarstwa europejskie nie będą pewno podzielać polityki Unii, ale nie będą jej też mogły przeszkodzić. Nawet p. Bismarck mimo swych sympatjj hiszpańskich czoło schylić będzie musiał — gdyż ani on, ani w ogóle Europa niema bezpośredniego prawdziwie politycznego interesu w tem, aby Kubę pod panowaniem Hiszpanji utrzymać.

Zarysowaniem tak energicznej a popularnej w Stanach Zjednoczonych polityki chce Grant odzyskać w opinji narodu to co utracił przez klęskę wyborczą i niema wątpliwości, że ustęp orędzia poświęcony Kubie dziś już wiele mu umysłów nieprzyjaznych przejednać musiał — a rehabilitacja będzie zupełniejszą, gdy za słowami pójdą czyny — gdy polityka projektowana stanie się polityką wykonywaną.

Odpowiedź francuzka na memorjał hiszpański miała być doręczoną w Madrycie dopiero dnia 8 b. m.

Nadprezydent szlązki Nordenflycht otrzymał dymisję za niedość energiczne stosowanie praw majowych do duchowieństwa katolickiego. Zastępuje go hr. Poniński. Nominację na urząd otrzymał hr. Arnim-Boitznburg.

Ostatnie wiadomości.— Według doniesień sięgających do rana dnia onegdajszego, proces Arnima miał się rozpocząć w terminie oznaczonym, t. j. wczoraj (d. 9 grudnia). Rząd postawi przez prokuratora żądanie uprzednie o wyłączenie jawności. Wyznaczeni są już sędziowie Stadtgerichtu: Reich, Ossowski i Giersch. Pomiędzy świadkami ma się znajdować i feldmarszałek Manteuffel, wróg księcia Bismarcka.

Rząd udziela jaknajmniej kart wejścia na rozprawy. Wielu dziennikarzy odprawiono z kwitkiem.

Rozprawy mają trwać dni trzy.

Skupczyna zastała odroczona na 6 tygodni.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 10 Grudnia, godz. 1 m. w poł.

Wiedeń 10-go.—Na wieczornem posiedzeniu Izby niższej, z powodu narad nad budżetem oświaty, minister oświaty oświadczył, że cesarz upoważnił ministerjum do przedwstępnych kroków do założenia uniwersytetu w Czerniowcach.

14

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej* podaje do wiadomości Członków Towarzystwa, iż w dniu 19 b. m., t. j. w sobotę, o godzinie 7ej wieczorem, odbędą się wybory Reprezentantów Towarzystwa na rok 1875. Składanie kartek wyborczych dopełnione być ma w dniach 17 i 18 grudnia r. b., od godziny 6ej do 9ej wieczorem, oraz w dniu 19 od godziny 4ej do 7ej. O przyjęcie licznego udziału w wyborach Komitet uprasza. (1—2)—17206—

— Komitet Towarzystw Resursy Kupieckiej, podaje do wiadomości, że w dniu 31 Grudnia r. b. o godzinie 9 wieczorem na zakończenie roku, dany będzie w Salach Resursy Kupieckiej wieczór tańcujący, famijny bez płatny dla Członków Resursy i ich rodzin. Z kolei zaczynając z dniem 9 Stycznia 1875 r. w każdą sobotę, przez ciąg nadchodzącego Karnawału, dane będą takież same wieczory. O dniaah zaś odbyć się mających balpw, na korzyść niezamożnych Studentów Uniwersytetu, i Towarzystwa Dobroczynności, oddzielne uwiadomienie będzie uczynione. —17,387—

— W Paryżu jest 600 buchalterek — można ich spotkać we wszystkich zakładach i kantorach. Warszawa może ich mieć 100 — niech tylko Panie nasze zechcą na serjo uzdolnić się do tych zajęć; mając zaś obecnie otwarty Kurs Buchalterji w **Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet** — z łatwością im to przyjdzie, gdyż wykład się prowadzi z całą systematycznością naukową. (Plac Zielony, Nr 10). (3—3)—16561—

Istniejąca od 1872 roku LECZNICA dla PRZYCHODZĄCYCH CHORYCH
Ulica Niecała Numer 7. (dom Towarzystwa Lekarskiego).
Od 10—11 codziennie *Dr W. Mayzel, z chorob. wewnętrz.*
„ 11—12 *Dr Kramsztyk* w Poniedziałki, Środy i Piątki, *z chorobami oczów.*
„ 12—1 codziennie, *Dr W. Kosmowski, z chorobami wewnętrz.* (specjal. dzieci) i szczepienie.
„ 12—1 codziennie, *Dr Henr. Stankiewicz, z chorobami wenerycznemi i skórnemi* (Piątki dla kobiet).
„ 1—2 codziennie *Dr A. Thieme, z chorobami kobiecemi.*
„ 2—3 w Poniedziałki i Piątki, *Dr K. Benni, z chorobami uszów.*
„ 2—3 codziennie *Dr K. Dobrski, z chorobami wewnętrznemi,* (a specjalnie płuc i krtani.)
„ 3—4 codziennie, *Dr J. Gutwein, z chorobami chirurgicznemi i zębów.*
„ 6—7 codziennie, *Dr A. Bauerertz, z chorobami chirurgicznemi* (przytem *ortopedja.*)
„ 6½—7½ codziennie, *Dr J. Brzeziński, z chorobami wewnętrznemi.* (a specjalnie nerwowemi, leczenie elektrycznością).

W LECZNICY zaś FILIJALNEJ, przy ulicy Nalewki Nr 7, (dom Rubinszteina).
„ 10—11 w Niedziele, Wtorki, Czwartki i Soboty *Dr Kramsztyk z chorobami oczów.*
„ 10—11 codziennie, *Dr W. Kosmowski,* z chor. wewnętrz. (a specjalnie wieku dziecinnego i szczepienie).
Od 11—12 codziennie, *Dr J. Brzeziński,* z chor. wewnętrznemi, (a specjalnie nerwowemi, leczenie elektrycznością).
„ 12—1 w Niedzielę, Poniedziałki, Środy i Piątki, *Dr A. Thieme,* z chorob. kobiet.
„ 12—1 We Wtorki, Czwartki i Niedziele Dr*Harten H. z chorobami uszów.*
„ 12—1 codziennie *Dr A. Bauerertz,* z chor. chirurgicznemi, przytem ortepedja.
„ 1—2 codziennie, *Dr Teofil Belke* z chor. wenerycznemi i skórnemi.
„ 1—2 codziennie, *Dr Dobrski,* z chor. wewnętrzemi, (a specjalnie płuc i krtani).
„ 4—5 codziennie, *Dr W. Mayzel,* z chor. wewnętrznemi
Porada lekarska tak w Lecznicy, jak i w jej Filji, udziela się po nabyciu biletu ceny kop. 25, obok innych udogodnień dla chorych. —17285—1 6

Magazyn Sukien i Strojów Damskich
ELŻBIETY z MONIUSZKÓW
N.19. NAWROCZYŃSKIEJ, N.19.
Krakowskie-Przedmieście Nr 19, **pierwsze piętro,**
vis à vis kościoła Ś go Józefa Oblubieńca,
Poleca na nadchodzącą Gwiazdkę: Stroje damskie, Kapelusze, Czepeczki ozdobne, Kołnierzyki, Fiszutki dżetowe, oraz krawiecczyznę damską, którą wykonywa starannie i niedrogo.
Robota Sukni od rs 3 do rs 6.
Tamże nabyć można sukien czarnych po bardzo nizkiej cenie w najmodniejszych fasonach, a mianowicie:
Suknie kamlotowe od rs. 18.
Suknie kaszmirowe od rs. 28.
„ „ z koronkami od rs. 37.
Suknie balowe z garniturem kwiatów od rs. 15.
„ „ bez garnituru „ od rs. 12.
—17324—1—8

Ostrygi Holsztyńskie
codzień świeże
poleca Handel Win
Józefa PURWIN
ulica Miodowa Nr 16 nowy, obok Sądu Appellacyjnego
8—15 — 16524 —



NA GWIAZDKĘ!
Największy dobór ubiorów dla dzieci i dla młodzieży, poleca Magazyn
F. WINKLERA,
ulica Niecała Nr 8. 17311—1—6



Dla PP. Obywateli
okolicy
Mszczonowa
w dobrach Petrykozy
(Powiat Grójecki)
otwartą zostanie z dniem 2 Stycznia 1875 r. stacja zapłodniania krów
Buchajami rassy Schwytz,
pełnej krwi po rs. 15, z obory zarodowej w Kopaszewie (W. Ks. Poznańskie) W go K. Chłapowskiego.
Pół krwi po rs. 5, własnego chowu.
Utrzymanie dzienne krowy kop. 35.
Tamże do sprzedania **Tryki** Elektoral-Negretti od rs. 12 do 40, oraz knury rassy **York-Schire małej** wieku miesięcy 10, po rs. 25.
Dostawa franco do stacji kolei żel. Warsz.-Wiedeńskiej **Grodzisk** lub **Ruda Guzowska.** 2—3 — 16403 —

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
Krakowsk.-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7.
Poleca dla pp. krawców:
1º Maszyny **systemu Singera,** mniejsze lit. A. po rs. 38, większe Medium po rs. 43.
2º Maszyny systemu Grovera i Backera duże po 38 rs.
Ułatwienie kupna na rozpłaty miesięczne za stosownem poręczeniem.
Kupującym na prowincję do rozsprzedaży odstępuje się rabat 6—0 15258

MASZYNY DO SZYCIA
Oryginalne Amerykańkie wszelkich systemów, jakoteż Angielskie i Niemieckie, najsłynniejszych fabryk, sprzedaje najtaniej
D. GROSSMANN,
Jeneralny Agent fabryk Amerykańskich.
Składy: ulica Wierzbowa Nr 638, obok Hotelu Angielskiego i Nalewki Nr 27, dom Wildera.—Sprzedaję również w składach moich i przyjmuję zamówienia na **Krzesła gięte,** fabryki krajowej „Wojciechów.“
—16450—6—0

Dystylarnia pod firmą K. Schneider w Warszawie,
ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z powodu wymówienia lokalu, sprzedaż jej wyrobów na butelki odbywająca się dotąd przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej, z dniem 1 Grudnia, przeniesioną została do sklepu Merkurego Nr 4, przy ulicy Marszałkowskiej,— sprzedaż zaś hurtowa odbywa się jedynie w dystylarni na Placu Ś go Aleksandra Nr 1675 —17318—1—3

Do sprzedania: Pelerynka, Mufka i Kołnierz gronostajowe, prawie nowe. Wiadomość od godziny 12 do 2, przy ulicy Złotej, domu i mieszkania Nr 8. —17398—1—3

Świeże
Owoce Francuzkie,
Fruits Glacés, otrzymał Handel Sowińskiego i Szulca, dawniej E. Koelichen, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.
—17342—1—3



Ostrygi Holsztyńskie
codziennie świeże nadchodzą do Składu Win i Delikatesów **Al. Boquet,** w gmachu Teatralnym.
41—0 —12241—

OPERA WŁOSKA.
W Poniedziałek 2 (14) Grudnia, rozpoczęcie przedstawień
Afrykanka Meyerbera.
Abonament Lit. A.
W próbie: Freischutz, Bal Maskowy i Hugonoci.
—17401—1—1

Młody Człowiek,
prowadzący interes sukienny pod własną firmą od lat 6, obecnie dla powiększenia tegoż, życzyłby sobie Wspólnika z kapitałem od rs. 3,000 do 4,000. Uprasza się o zostawienie adresu w Redakcji tegoż pisma pod lit. D. W.
— 17352—1—3

Zawiadomienie.
W kawiarni przy ulicy Długiej i Wodach mineralnych ogrodu Krasińskiego; znanej oddawna pod firmą Bautz, oprócz trzech sal bilardowych i pokoi męzkich, na powszechne żądanie **otworzone zostały oddzielne pokoje dla dam** o czem właścicielka zakładu zawiadamiając Szanowną Publiczność poleca się dalszym jej względom.
2—3 — 17209 — **E. J. Zaleska**

Jest do sprzedania w Siedlcach
D O M
z dwoma officynami i ogrodem mającym 27000 kwadratowych łokci powierzchni pod Nr 4 na ulicy Prospektowej. Wiadomość w Siedlcach w cukierni Olkuskiego.
2—3 — 17200 —

TIVOLI.
Dziś w Czwartek, d. 10 Grudnia
Pierwszy Koncert
nowo przybyłych humorystycznych niemieckich Artystów z Berlina: Pani Enrichette, panny Paüer, panny Jochansen; panów Leon, Schmidt, Kluge.
Cena wejścia kop. 30.—Początek o godz. 7 wieczorem.
Codziennie Koncert. **W. REINER.**
—17404—1—1

TEATR WIELKI.
Dziś Pan Twardowski. — Jutro: Adryjana Lecouvreur.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Nieobecny—On będzie moim.— Synalek.—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 10 Grudnia 1874 roku.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop
Półimperiały Ros. rs.— kop. —.				
Dukaty Holenderskie rs. — kop. —.				
Pruskie tal. w bilet. rs.— k. —				
Austrjackie fioreny w bilet. k. —.				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	97	25	96	25
Listy Zast. s okresu I s. za rs. 100	94	10	93	80
Listy Zast. s okresu II s. za rs. 100	94	10	93	80
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	90	90	90	60
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	86	45	86	15
„ „ „ „ II s. .	85	85	85	55
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	85	78	55
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	98	—	97	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . („ „ „ „ ostempl. . (	184	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . („ „ „ „ ostempl. . (	178	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—		97	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	—	—	75	75
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	147	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	114	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	188	—	99	35
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	235	—	230	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 100 . . .	56	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje T. f. Cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	300	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs 500	—	—		—
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	102	25	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 186⅔.
Od Likwidacyjnych kop. 10
Od Listów Zastawnych nowych kop. 233½
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 95 15/16
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 05 rs. 105 k. 75.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 18 rs. — k. —
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 47½ rs. — k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. 75 rs. 96 k. 30
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs.

Stan powietrza.
Wczoraj wieczorem zimna stopni —.—, dziś rano zimna st. 2.42, w południe ciepła st. 1.88. Barometr: 397 mm. (W. śnieg).

— **Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz.** stóp 4 c. 2

Redaktor Herman Benni.
Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dwa Dodatki.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)—Дозволено Цензурою.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 272 Czwartek. Warszawa d. 28 Listopada (10 Grudnia) 1874 r.

Kronika Zagraniczna.

× W dniu 21 b. m. umarł na Szlązku rzeczywisty radca stanu hr. Andrzej Renard jeden z najbogatszych ludzi w państwie pruskiem. Zmarły był przed kilkunastu laty posłem sejmu pruskiego, na którym głośne swego czasu miał zajście ze znanym Jerzym Vincke'm; był on ojcem zmarłego przed kilku miesiącami posła Jana Renarda. Kilko-miljonowy majątek odziedzicza wnuk zmarłego, baron Mortimer Teschirsky-Reichell.

× Na kolei żelaznej z Bononji do Ankony zaszedł wypadek w nocy 15 b. m. O milę drogi od Imoli, na pociąg towarowy, który posuwał się powoli z powodu śniegu, wpadł pociąg osoboby. Znaki ostrzegawcze były zaniedbane. W skutku uderzenia trzy wagony z podróżnymi zostały zgruchotane, urzędnik pocztowy zabity, czterech podróżnych było ciężko ranionych a trzydziestu lekko.

× Gabinet Archel. Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymał od dra Izydora Szaraniewicza, prof. Uniwersytetu Lwowskiego, część kolczugi dobytej z Bugu pod Sokalem, oraz okruchy z popielnic, zebrane w miejscu zwanem Monastyrem podhoreckim na Pleśnisku. Do posyłki dołączył p. Szaraniewicz wiadomość historyczną o Pleśnisku.

× Niejaki Oldham, kapelusznik w mieście Hyde, w Anglji, pociągnięty niedawno został do odpowiedzialności, za bezprawne nagromadzenie w swojem mieszkaniu tak wielkiej ilości prochu, że dość byłoby jednej iskry, aby zburzyć połowę miasta. Oldham nie robił zapasów prochu w celu sprzedaży, do której zresztą nie był upoważniony, lecz jedynie przez jakieś szczególniejsze zamiłowanie tego niebezpiecznego materjału. Policja dowiedziawszy się o tem, zrewidowała dom i znalazła w jednym z pokojów nad składem kapeluszy, pomiędzy drzewem suchem i wiórami, 856 funtów prochu. Po skończonem śledztwie, wyrok sądowy skazał Oldhama na zapłacenie kary, za każdy funt prochu po cztery pensy; oprócz tego cały zapas został skonfiskowany na rzecz kopalni węgla w Hyde i Hauchton.

× Paryżanie oglądali niedawno dziwny orszak pogrzebowy. Odprowadzano trumnę a raczej dziecinną trumienkę „jenerała Dota,“ karła amerykańskiego, który na kilka dni przedtem przybył do Paryża w celu pokazywania się publiczności za pieniądze. Tuż za trumną szedł serdeczny przyjaciel nieboszczyka, olbrzym mający 7 stóp wysokości, dalej dyrektor trupy, amerykanin Gibbs, za nim „żyjący szkielet,“ i kobieta o trzech ramionach, nakoniec cztery psy tresowane, niegdyś towarzysze artystycznego (!) zawodu „zmarłego jenerała.“ Zauważano, iż szczególniej olbrzym i „żyjący szkielet,“ pogrążeni byli w głębokim smutku. Co się zaś tyczy przedsiębiercy, wyzyskał on o ile się dało poniesioną stratę, zrobiwszy dla swojej trupy tem bezpłatnem widowiskiem reklamę.

× W przemowie swej nad grobem zmarłej niedawno żony literata Pawła Meurice, jednego z redaktorów gazety „Rappel,“ Wiktor Hugo wyraził się, że wzorem kobiety w starożytności była Rzymianka, w naszych zaś czasach jest Francuzka. Zdaniem poety rodaczki jego posiadają najwyższe cnoty rodzinne i społeczne. Szkoda, że odbicia tych cnót nie widać ani w utworach samego W. Hugo, ani też w innych obrazach społeczeństwa, dostarczanych przez spółczesną francuzką literaturę!

× W dniu 14 b. m. srożył się na morzu Adrjatyckiem i jego wybrzeżach okropny wiatr, zwany *bora*, który szczególniej szalał w tryesteńskiej przystani. O wypadkach na morzu dotąd jeszcze nic nie wiadomo. Z portu tryesteńskiego widziano w wielkiem oddaleniu jakiś parowiec, walczący z rozhukanemi bałwanami, z którym nie wiadomo co się stało ostatecznie.

× Kilkanaście firm bankierskich w Berlinie otrzymało przed kilkunastu dniami depeszę ze znanemi sobie podbisami ze zleceniem nabycia znacznej ilości akcji kolej limburskiej. Zlecenia te, które następnie okazały się fałszywemi, miały na celu wpływ na podwyżkę cen tych akcji. Policja śledcza zdołała wykryć sprawców fałszerstwa.

× Pan Asnyk (Eb...y znany Poeta), oddał Dyrekcji teatru krakowskiego do przedstawienia dramat w 3ch aktach prozą pod tyt: „Żyd“. Utwór ten wystawiony zostanie jeszcze przed Świętami. Role w nim przeznaczone są paniom: Hoffmanowej, Urbanowiczównie, Wolskiej, panom: Ładnowskiemu, Wardzyńskiemu, Dłużewskiemu lub Bendzie.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej: Ulica Erywańska Nr 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
12	Pawia	Szpield Marja	Wdowa kaleka, córka mało co widzi.
26	Kr.-Przed:	Chudzyńska E.	Mąż opuścił, dz. dr. 4.
59	N.-Praga	Rymkiewicz	Sparaliżowana
5	Browarna	Chludzińska J.	Wdowa, ciężko ch., dz. dr. 4.
10	Żórawia	Abel Eleonora	Wdowa chora, dz. dr. 3.
47	Grzybow:	Marja Gol....	Mąż i żona słabi, dz. dr. 4.
10	Łucka	Porowska M.	Wdowa kaleka, dz. dr. 3.
6	Łucka	Będkowska Fr.	Mąż umierający, dzieci drobnych 3.
64	Chłodna	Tarnowska Fr.	Wdowa, ciężko chora.
7	Sz.-Dunaj	Kosowska J.	Lat 70, sparaliżowana.
10	Topiel	Brodowska M.	Chora obłożnie, mąż lat 67.
5	Czerniak.	Mirska Anast.	Wdowa ciężko chora, dz. dr. 2
3	Krz.-Koło	Czartkowski	Ciężko chory, dz. drob. 2.
34	Nowolipki	Sz. Tirchenig	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
6	Kościelna	Opolska Kat.	W nieuleczonych ranach.
7	Czarna	J. Kołnierzyk	Lat 70, żona ślepa i chora.

Biuro nędzy wyjątkowej ma honor podać do publicznej wiadomości w streszczeniu działania, a to za czas od 1 listopada do 1 grudnia 1874 roku, wpłynęło do kassy dobrowolnych ofiar.

— *Biuro Informacyjne o Nędzy Wyjątkowej,* ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca to jest od dnia 1 listopada do dnia 1 Grudnia 1874 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia. Dnia 1 listopada Ofiara miesięczna J. H. P. rs. 100, ofiara miesięczna K. S. rs. 25, Ofiara miesięczna W. Wawelberga rsr. 7 kop. 50, Ofiara miesięczna K. P. rsr. 25, Hr. Brannicki rs. 50, N. rs. 2 kop. 50; dnia 4 listopada od Marji P. rs. 25. od Hr. Potockiej z prośbami rs. 3, zysk z sprzedaży 37 sztuk srebrnych pięciozłotówek rs. 1. k. 20; dnia 5 listopada N. N. rs. 1 od K. S. rs. 4, od A. o. r. rs. 3; dnia 9 listopada J. R. zebrane na zabawie Państwa C. na Lesznie rs. 7 kop. 15; dnia 12 listopada N. N. zprzeznaczeniem rs. 3, z testamentu Juljana Lewenglika za pośrednictwem Rady Miejskiej rs. 584 kop. 59, od M. Z. rs. 10; dnia 19 listopada od M. B. rs. 1, od Tuchsa z przeznaczeniem rs. 1; dnia 25 listopada od Marj P... rs. 25, Bezimiennie rs. 5, Ofiara za listopad Marji Lowenstein rs. 10, z Tygodnika Illustrowanego rs. 2 k. 80, z Redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 11 k. 25, z Redakcji Kur: Codziennego rs. 26 k. 90, z Przeglądu Katolickiego rs. 28 k. 70, Ofiara miesięczna W-go Blocha rs. 80; dnia 30 listopada od Hr. Potockiej z prośbami rs. 15, od Antoniego Zaleskiego, rsr. 15 i 3 półimperjały w złocie razem rs. 1,073 kop. 59. Którą to Summę Biuro rozdało pomiędzy 254 rodzin.

Dom Zdrowia Dra Zdzieńskiego.

Sosnowa, Nr 6.

Przyjmuje chorych tak mężczyzn jak kobiety, przedstawiając wszystkie warunki najdogodniejsze i ceny umiarkowane. (4—6) —16754—

Istniejący od roku 1869

INSTYTUT LECZNICZY

Dra Kadlera w Warszawie,

przyjmuje chorych na **syfilis** i **skórę**, tak pensjonarzy, jak i przychodnich.

Objaśnień o warunkach przyjęcia, jako i poradę, udziela Dr Kadler, w mieszkaniu swem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, wprost Saskiego Placu, codziennie, od godziny 10-tej do 11tej z rana i do 4-tej do 6-tej po południu. (25—0)—5445—

— W **Zakładzie Nauki Kroju Sukien Damskich A. Gałeckiej**, wykładane są Lekcje ciągle bez przerwy od lat 10ciu, sposobem francuzkim, który jest już tak wydoskonalony, iż po trzech lekcjach, można się nauczyć narysować suknię, co stanowi gruntowną podstawę całej nauki; jednakże każda z pań ma czas nieograniczony, stosownie do zdolności. Skończona nauka wtedy się nazywa, gdy uczennica w pracowni mojej, może krajać suknie. Ulica Długa, Nr 32, wprost bramy Hotelu Polskiego, drugie piętro. (4–6)–16184—

— *Marjan Ruszczykowski* nowo-mianowany Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył tymczasowo Kancellarję przy ulicy Nalewki, Nr 7 nowy, w domu W-go Rubinstejna, wprost ogrodu Krasińskiego. (2—3) –1706—

— Kazimierz Juljan **Jasiński**, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, mieszka przy ulicy Tłomackie Nr. 8. Przyjmuje interesantów codzienie do godziny 10-ej z rana i od 4 ej do 7-ej po południu. (3—12) — 16927 —

— **Lekcje Tańców** pod Nr 6, Miodowa, dom Wgo Mrozowskiego.— *R. Chronowski.*—16107 —

— **Dcktór homeopata A. Wajcowiez**, przyjmuje chorych codziennie od godziny 9 do 11 z rana i od 4 do 5 po południu. Krakowskie-Przedmieście Nr. 16 mieszkania 1. —16,932—

Złożono do sprzedania **trzy losy do 5-tej klassy** w ćwiartkach lub w całości, również nadesłano z Paryża jako nowość, bardzo praktyczny i radykalny środek na wygubienie **odcisków**, a jestto krążek gutaperkowy w cenie kop: 10 W dystrybucji przy ulicy Długiej tuż przy Kościele Prawosławnym No. 11.

2—5 —17,055,—

Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach, **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie**, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9–11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter.**

W chorobach ocznych, w Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2, a w Środę i Piątek od 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11 do 12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach wewnętrznych we Środy i Piątki, od godz. 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Prof. Andrejew.** —83—0—1982

KRAJOWA KOPALNIA WĘGLA

„JAN“

Oprócz codziennie nadchodzących znacznych transportów Węgli Kamiennych z najlepszych kopalni szlązkich pochodzących, Składy moje otrzymują także całą produkcję obecnie do 1,000 korcy dziennie wynoszącą, Węgli Kamiennych grubych z kopalni naszej własnej „Jan“ w Dąbrowie, których okazy na tegorocznej wystawie tutejszej zyskały ogólne uznanie, a w wielu tutejszych i sąsiednich fabrykach wypróbowane z najlepszym rezultatem, bo prawie nieustępują w niczem najlepszym Węglom Szląskim, zostały już na całoroczną potrzebę pokontraktowane. Przy coraz większym jednak rozwoju produkcji Węgli z kopalni „Jan“ aby przekonać Szanowną publiczność: że i krajowemi siłami może być ze znaczną (25 kopiejek taniej na korcu) należycie obsłużoną; od dnia 10 Listopada r. b., rozpocząłem w Składach moich i detaliczną sprzedaż tychże węgli z kopalni „Jan“ po cenie następującej:

Za korzec węgli grubych, twardych, miary warszawskiej z odstawą w wozach zamkniętych, cechą Magistratu co do rzetelności miary opatrzonych po kop. 90.

Kostkowych bez miału odpowiednich do opału kop. 85.

Wyłączna sprzedaż Węgli z kopalni „Jan“ tylko w Składach moich.

F: Łapiński.

Kantor i Skład Główny Jerozolimska Nr 35.

—15793—8—0

Z powodu zwinięcia handlu

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

SZKŁA i PORCELANY

K. CYBULSKIEGO,

Plac Teatralny obok Ratusza N. 8.

12—15 —15453—

Od lat kilku egzystujący pod Nr 1582, przy ulicy Składowej. (obok drogi Jerozolimskiej, naprzeciw składów D. Ż. W. W.)

Magazyn Węgla Kamiennego

pod firmą **F. Szysler**,

zaopatrzony został obecnie i w drzewo szczapowe opałewe, suche, rdzenne i dobrych wymiarów, z którem jak również **z Węglem Szlązkim** w najlepszym gatunku po cenach możliwie umiarkowanych, poleca się łaskawej publiczności, zapewniając o jak najrzetelniejszej dostawie drzewa, czy to w sążniach, ½ i ¼ sążniach, Węgla zaś wagonami lub też korcami, stosownie do życzenia.

Wdowa, Wanda Szysler.

2—3 17005 —

Kantor Wekslu

STANISŁAWA COHN et Comp.

w WARSZAWIE

Plac Teatralny obok Ratusza

Podaje do wiadomości publicznej, iż ciągnienie **Rossyjskiej 5% pożyczki Premjowej w 1864 coku** odbędzie się **w Petersburgu dnia 2 (14) Styczuia 1875 r.** Sprzedaje powyższe pożyczki na rozpłaty **5-cio rublowe** z chwilą wniesienia **pierwszej raty wygrana należy wyłącznie do nabywcy.**

Ubezpiecza rossyjskie 5% pożyczki od amortyzacji po 20 kop. w ilościach po 10 sztuk jednorazowo. 3—6 — 15559 —

MASZYNY

do szycia

1) Maszyny systemu **Singera** mające tę zaletę że bez zmiany igły i nici, szyją nietylko najcieńsze materje, jak tiul, muślin, bareże, perkal, ale i grube, jak sukno, syberynę i skórę. Są to maszyny najpraktyczniejsze do użycia familijnego.

Cena od rs. 40 do rs. 45.

Takie same z przyrządem zegarkowym do obracania ręką, uznane za najpraktyczniejsze z maszyn ręcznych.

2) Maszyny systemu Wheeler Wilson odznaczające się elegancją i wykończeniem; Cena rs. 35.

Tegoż samego systemu większe, i mocniej zbudowane. Cena rs. 40.

Nauka szycia bezpłatna, na żądanie w mieszkaniu kupującego.

Osoby kupujące maszyny na prowincję również mogą pobierać naukę szycia.

Reperacja maszyn wszelkich fabryk i systemów uskutecznia się po cenach umiarkowanych.

Louis Schlesinger.

Nowy-Świat Nr 25 4—6 16784 —

CENNIK

Magazynu Węglakamiennego i drzewa opałowego.

ANDRZEJA GOLDMANA

Alea Jerozolimska, Numer 23.

Korzec węgla w najlepszym gatunku szlązkiego rs. 1 kop. 15.

Korzec węgla krajowego z kopalń rządowych kop. 90.

Korzec węgla kostkowego do kuchni, kop. 85.

Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego z dostawą rs. 12.

Za sążeń kubiczny drzewa olszowego, z dostawą rs. 13.

Za sążeń kubiczny drzewa brzozowego z dostawą rs. 15.

Na drzewie rąbanem dolicza się rs. 1 na sążniu

UWAGA. Węgiel po kop. 90, jest ten sam, który sprzedawany był przed kilku laty w Magazynie Rządowym

6—6 —15974—

Od 1 Lipca 1875 roku, będzie do wynajęcia w Hotelu Polskim w Warszawie

Lokal na Zakład Restauracyjny lub Handel Win

Wiadomość bliższą o powyższym interesie powziąść można u Właściciela Hotelu. 15021—6—10

Na nadchodzącą Gwiazdkę

otrzymał świeży transport **Zabawek, Lalek** i różnych **Podarków** dla każdego wieku w **wielkim wyborze**

SKŁAD PAPIERU I GALANTERJI

M. SZAFIR

ulica Freta, Nr 280, nowy 1, wprost kościoła Świętego Jacka. 3—8 | 16757 —

Zawiadomienie dla Numizmatyków

Kantor przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej, obok interesów bankiersko-wekslarskich, zajmuje się specjalnie kupnem i sprzedażą numizmatów krajowych i zagranicznych, po cenie amatorskiej. W tymże kantorze jest obecnie do zbycia znaczny zbiór monet i medali krajowych, w całości lub częściowo. Obejrzeć można w godzinach poczawszy od godziny 5 po południu. 2—3 — 16957 —

Zarząd Zakładu

WÓD MINERALNYCH W OSADZIE SOLEC

Podaje do powszechnej wiadomości, iż powierzył reprezentację swą w Warszawie panu **Janowi Riedel**, oraz upoważnił tegoż do załatwiania czynności związek z tem przedsiębierstwem mających.

Wyrzykowski, Godeffroy, Walchnowski i Spółka.

Powołując się na powyższe ogłoszenie Zarządu, oświadczam, że każdodziennie w godzinach rannych od 9 do 2 i wieczorem od 4 do 7, udzielam wszelkich objaśnień tyczących się przedsiębierstwa Soleckiego. Z dniem zaś 15 Grudnia r. b., rozpocznie się pobór w stosunku 50% na poczet zadeklarowanych udziałów za tymczasowemi świadectwami.

2—2 —17043 — **Jan Riedel,** gmach Teatralny.

OSOBA

młoda z Pruss znająca dokładnie języki Niemiecki i Polski, krawieczczyznę i szycie bielizny, życzy przyjąć odpowiednie miejsce. Bliższa wiadomość w **Kantorze Guwernantek Natalji Cieślińskiej** Nr 17 Bielańska obok Apteki. —16323—6 6

Ulica S-to-Krzyzka Nr 11.

MAGAZYNY

WYROBÓW POŃCZOSZNICZYCH

z Fabryki

A. RIEDEL

polecają na obecną porę zimową wielki zapas

Kamizelek włóczkowych mezkich i dams.
Kaftaników wełnianych mezk. i dams.
Kalesonów wełnianych.
Pończoch weln. damskich i dziecinnych.
Skarpetek wełnianych mezk. i dziec.
Chustek na głowę weln. wszelkich gatunków i wielkości.
Spódnic weln. damsk. i dziecin.
Rękawiczek jedwabnych na kutnerze.
„ kortowych na kutnerze.
„ bawełnianych liberyjnych.
Kaftaników, Kalesonów, Pończoch, Skarpetek, Spódnic etc. wyrobu kutnerowego.
Kamaszy włóczkowych damskich i dziecinnych etc., etc. etc. po cenach fabrycznych.
Rownież przyjmują się wszelkie obstalunki.
Kupującym w większych partjach ustępuje się stosowny rabat.

3 — — 16322 —

Ulica Święto-Krzyzka Nr 11. **Ulica Senatorska Nr 22.**

Ulica Senatorska Nr 22.

Na pierwszy numer hypoteki domu murowanego, zaraz po pożyczce Tow. Kred. m. Warszawy, jest żądany, bez pośrednictwa osób trzecich; kapitał

Rs. 2,700

Wiadomość w kassie Łazienek, Nr 2683 przy ulicy Bednarskiej. 3—3 — 16859 —

WAZNA WIADOMOSĆ

dla pp. **Budowniczych, Majstrów mularskich, Przedsiębierców i Właścicieli domów.**

Niniejszem podajemy do publicznej wiadomości, iż z dnia 1 Listopada r. b. objęliśmy w wyłączne posiadanie **Kopalnie Wapienne** Radomskie zwane, a dotąd w posiadaniu pp. Kahnrychta, Lipszytza, i Hertza pozostające, iż eksploatacja nadal miejsce mieć będzie i iż sprzedaż wyłącznie tylko Wapna Radomskiego w Składach naszych przy rogu ulicy Twardej i Złotej pod Nr 37 i na Stacji Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej odbywać się będzie.

Mamy przytem niepłonną nadzieję iż osoby interessowane raczą nas zaszczycać swemi względami, tem bardziej iż sumiennością w wymiarze Wapna jak również dobrocią takowego będziem się starać zyskać renomę i zasłużyć na zaufanie Szanownej Publiczności; prócz tego Składy nasze zaopatrzone zostały, Cementem, Cegłą, Glinką ogniotrwałą zwaną i Trzciną, które zbywać będziemy po cenach nader umiarkowanych. **Józef Reichmann,**

2—3 — 16847 — **L. Rozenperl.**

J. NOSKOWSKIEGO

KALENDARZ DOMOWY

dla wsi i miasta

wyszedł z druku i zawiera:

Zwykłe wiadomości kalendarskie, część **literacką i beletrystyczną**, oraz wiadomości z dziedziny nauk **przyrodniczych i rolnictwa**, jako też obszernie opracowany *Dział informacyjno statystyczny.*

Cena, bacząc na obszerność Kalendarza, stanowiącego sporą książkę w dużej 8-ce, jest bardzo nizką, bo wynosi tylko **kop. 30**. Z przesyłką na prowincję **kop. 42**. Do nabycia we wszystkich **Księgarniach i Kantorach pism perjodycznych**. — Skład główny w Kantorze Drukarni, ulica Mazowiecka Nr. 4. —16283—

Zakład leczniczy prywatny dla Chorych chirurgicznych

Dra CHWATA

w Warszawie. ulica Przejazd Nr 11.

Chorzy dotknięci cierpieniami zewnętrznemi, leczą się za umiarkowaną opłatą, przychodząc raz lub dwa razy dziennie (rano do godziny 9 i pomiędzy 3 a 5 po południu) lub też pozostając na czas kuracji jako pensjonarze w zakładzie, gdzie mają całkowite wygodne utrzymanie, pomoc lekarską, lekarstwa i wprawną obsługę felczerską. Zakład urządzony jest wzorowo i zaopatrzony w najnowsze przyrządy chirurgiczne i ortopedyczne, odpowiednio wymaganiom chirurgji postępowej. —15796—5—6

Maszyny do Szycia

RĘKAWICZEK

najnowszego systemu, **po cenach bardzo tanich.** Nauka szycia bezpłatna, gwarancja kilkoletnia.

Ludwik Heilpern.

Skład Maszyn do Szycia

ulica Święto-Jerska Nr 24.

3—6 — 16929 —

ZAWIADOMIENIE.

z Handlu Win, Owoców i Delikatesów

Braci Wróbel

obok kościoła Świętego Krzyża

Otrzymawszy już na zimowe zapasy transporta

Jabłek Tyrolskich

rozpoczynamy sprzedaż takowych **po cenach stałych.**

Prima Rozmarin weise (białe) sztuka po kop. 10.
Prima „ rothe (czerwone) sztuka po k. 6.
Secunda „ weise (białe), sztuka po kop. 6.
Prima Edelrothe, sztuka po kop. 6.
Prima Koenigsaepfel, sztuka po kop. 4.

Prócz powyższych cen. biorącym na kopy i skrzynki odstępuje się stosowny rabat. 9—0 — 15535 —

Nowy-Świat Nr 8, obok Straży Ogniowej drugie Podwórze.

Otrzymawszy najgustowniejsze modele, drukuje wprost na materjach pod

haft sjutaż w miejsce rysowania

w Zakładzie Szycia Bielizny i Krawiecczyzny, z czem polecam się względem Sz. Pań. **F. D.**

3—3 — 16607 —

LEKCJE TAŃCÓW

udzielam tak po domach, jako też w mieszkaniu własnem przy rogu ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej Nr 412a, nowy 1. Osobom dorosłym, jako też dzieciom, w oddzielnych godzinach.—**Jakób Zuberbir,** Art. Baletu.

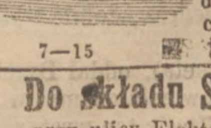
3—3 — 16764 —

KASZTANY

pieczone gorące

codziennie od godziny 5 po południu dostać można w Handlu

Braci Wróbel. —15896—11—0



OSTRYGI OSTENDZKIE

codziennie świeże

w Handlu **Sowińskiego i Szulca** dawniej E. Koelichen, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

7—15 — 16076 —

Do składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

Cementu Portland Angielskiego Robins et Com. z Londynu.
Cegły i Gliny ogniotrwalej.
Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 129—0 — 3068 —

(Patrz Dodatek)

NA GWIAZDKĘ!

Księgarnia i Skład Nut

FERDYNANDA HÖSICK,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496, wprost Prymasowskiego

przygotowała na nadchodzącą **Gwiazdkę**:

Wielki wybór Książek ozdobnych Gier i Łamigłówek, Książek do nabożeństwa w skromnych i kosztownych oprawach; Ozdobnych Albumów z rycinami, Illustracji Gustawa Doré w językach: polskim, francuzkim, niemieckim i angielskim.

Zdatnych na Podarki

tak dla dzieci i młodzieży jak i osób dorosłych

Jako nader praktyczny podarunek poleca:

Globusy, Tellarya i Planetarja

pierwsze wydanie od ceny kop. **40**, niemniej

Nuty tanie Petersa w oprawie.

Dla osób zaś śpiewających

Dwa pysznie oprawne Albumy śpiewów

Mianowicie: **Album włoskie** przez F. Ciaffei, 24 numerów obejmujące. Cena rs. 6.

Romanzero 30 numerów, z których 6 Duetów zawierają. Cena rs. 7.

Wszelkie zamówienia z prowincji wynoszące rs. 5 lub więcej, księgarnia F. Hösick, wysela franco bez doliczenia kosztów przesyłki.

2—6 —17034—

Wszelkie przez inne Księgarnie ogłaszane książki Księgarnia F. Hösicka pod temiż warunkami dostarcza.

Wszelkie przez inne Księgarnie ogłaszane książki Księgarnia F. Hösicka pod temiż warunkami dostarcza.

Wiązanie dla moich wnuków,

Pierwiastki czytania jako zachęta do nauki,

przez **T. Dziekońskiego**, b. Dyrektora Gimnazjum

zawierające: **Pierwiastki czytania, jako zachęta do czytania, Świat, Ludzie, O małpie, Wartość pieniędzy, Słoń, O znakach pisarskich, Nie wszyscy ludzie mogą być równi, O strefach gorących, Lew, Wędrówka, Wzuwjusz Etna, Strony niebieskie, Tygrys, Pantera, Lampart, Rodzaje zwierząt, Lizetka, O miarach, Wilk, Hyena, Niedźwiedź, O pięciu częściach świata, Giraffa, Zebra, Wielbłąd, Indyk, O wagach, Łabędź, Nietoperz, Orzeł, Papuga, Dudek, Bocian, Pory roku, Księżyc, Miary czasu, Wieloryb, Flamingo, Grzechotnik, Boa, Bogowie Grecji, Krokodyl, Posłuszeństwo, Rak morski, Żółw, Ananas, Pożytek z drzew, Kruszce, Drokamienie.**

Dziełko to na pięknym welinie, ozdobione 24 rycinami w oprawie kosztuje **rs. 1 kop. 20**, wyszło nakładem księgarni

Ungra i Banarskiego

i znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą, oraz u **Stoppelle'a** w Radomiu.

5—10 —16609—

Księgarnia i Skład Nut

UNGRA I BANARSKIEGO

Krakowskie-Przedmieście Nr 71 nowy, przyjmuje

PRENUMERATĘ

na wszystkie pisma perjodyczne, wychodzące w kraju i zagranicą, oraz posiada

Tanie Nuty

w różnych wydaniach; **zamówienia** z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą.

—16177—6 10

Księgarnia i Skład Nut Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika, otrzymała na skład główny:

Wiadomości archeologiczne.

Spostrzeżenia w dziedzinie starożytności krajowych.

Czasy przedhistoryczne część II. z wieloma tablicami i drzeworytami. Cena rs. 2. Z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 20.

—16807—2 3

Potrzebny jest

Uczeń do Apteki

w Warszawie. Wiadomość w Redakcyi „Wiadomości Farmaceutycznych“ u B. J. Mrozowskiego, Dziekanka (Hotel) Krak.-Przedm. Nr 50.

—17157—2 3

PRENUMERATĘ

na wszystkie

pisma perjodyczne

krajowe i zagraniczne

przyjmuje

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT

ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39 nowy.

Na prowincję ekspedjuje Księgarnia odwrotną pocztą.

—16070—4—8

Jan Aspis

b. Nauczyciel Gimnazjalny

Języka Niemieckiego

powróciwszy z zagranicy, udziela lekcji tegoż języka tak u siebie w mieszkaniu, jak w domach i Instytutach prywatnych. Bliższa wiadomość na Tamce, Nr domu 8, mieszkania 20, dokąd Interesanci swemi adressami, miejską pocztą zgłosić się raczą.

—16544—3—3

Oficer

zajmujący się lat kilka pedagogiczną czynnością, przygotowywa młodych ludzi dla wstąpienia do wszystkich wojenno naukowych zakładów, a także junkrów dla zdania egzaminu na stopień oficerski. Dla porozumienia o tem, zgłaszać się listownie lub osobiście codziennie do godziny 9-ej z rana przy ulicy Lipowej, w domu Nr 3 nowy, mieszkania 3.

—17064—3—6

NOWE NUTY

DO ŚPIEWU.

NAKŁADEM SKŁADU NUT MUZYCZNYCH

Gustawa Sennewalda

przy ulicy Miodowej Nr. 481 (4),

wyszły do **EUTERPE, zbioru ulubionych Arji z oper i romansów obcych**, zebranych staraniem

J QUATTRINIEGO,

DYREKTORA OPERY,

następujące Numera:

Nr. 19. **Mendelssohn**, Gerusalem (Jeruzalem), cena kop. 22½.

Nr. 20. **Thomas**, Sola (Sama), kop. 30.

Nr. 21. **Gounod**, Nin z rodzinnych, (Dall avito suol natel), kop. 30.

Nr. 22. **Crouch**, Ballada (pamiętam chwile), kop. 30.

Nr. 23. **Wallace**, Dla czego chwil rozkoszy, (Perché da brevi istanti), kop. 30.

Nr. 24. **Quattrini**. Fatalita. (W młodości mej), kop. 37½.

Nr. 25. **Thomas**. Mignon. (Znasz li kraj), kop. 37½.

Nr. 26. **Gobatti**, I Goti Preghiera Modlitwa). kop. 30.

Nr. 27. **Verdi**. Romanza, Fontainebleau, cena kop. 22½.

Nr. 28. **Don Carlo**, Canzone del velo, (Wschodnim róż ogrodzie), kop. 37½.

Nr. 29. **Don Carlo**, Romanza di Posa. (Carlo co jest serc naszych), kop. 30.

Nr. 30. **Don Carlo**, Aria d'Eboli (O darze złudny), kop. 37½.

Nabyć można we wszystkich składach nut muzycznych w kraju i za granicą.

—16078—4—4

WIZERUNKI

Czarnieckiego, Kochanowskiego i Kopernika.

litografowane podług rysunku

T. MALESZEWSKIEGO,

jako odpowiedni podarek gwiazdkowy, są do nabycia w Księgarni **WENDEGO**. Krakowskie-Przedmieście Nr 412a.

—17280—1—6

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w gmachu przy Kościele Ś-tej Anny, pod Nrem 286, jest do wynajęcia na lat 6 od 1. Lipca 1875 r. **SKLEP**, przez opieczętowane deklaracje więcej dającemu, poczynając do summy rs. 500 rocznie.

Ostateczny termin do składania deklaracji oznacza się na dzień 3 (15) Grudnia r. b. Warunki najmu przejrzane być mogą w Kancellarji Towarzystwa codziennie wyjąwszy dnie świąteczne.

Przy deklaracji należy złożyć vadium rubli srebrem 50.

w Warszawie d. 16 (28) Listopada 1874 r.

Prezes Administracji Ogólnej.

A. Preyss.

Członek Sekretarz Towarzystwa.

H. Dąbrowski.

—16972—3—3

Prof. G. de Préchamps,

ulica Długa Nr 23 (Eldorado)

ma na umieszczenie **stałe**, lub na **godziny: Polki, Francuzki, Niemki i Angielki.** Rekomenduje **bezpłatnie Osobę** wysoko usposobioną, mieszkającą, przy ulicy Długiej, która do Towarzystwa Panienki 12-letniej, poszukuje **przychodniej**

PANIENKI

chcącej się głównie kształcić w języku **francuzkim**, niemieckim i naukach klassycznych, przy ciągłej konwersacji francuzkiej. Wiadomość tylko od 2ej do 5ej po południu.

—17042—2—6

NAUCZYCIELKA

w średnim wieku, dawna instytutka, opatrzona chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca stałego w Warszawie za małe wynagrodzenie pieniężne lub demi placé, za stół tylko i pomieszkanie, albo też do Towarzystwa lub do matkowania. Wiadomość u prof. de Prechamps, ulica Długa (Eldorado) Nr 23.

—17173—2—3—

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie zdatna do strojów. Wiadomość w Magazynie Jaskułowskiej, ulica Miodowa Nr 483.

—17015—3—3

Mamka młoda,

zdrowa, brunetka, ze świeżym pokarmem, przyzwoita, poszukuje miejsca.—Osoby spodziewające się słabości, znajdą troskliwą opiekę piękny lokal i zachowanie sekretu—a to wszystko za cenę nader umiarkowaną. Akuszerka **Haube** Nr 3, ulica Śliska.

—17218—3—3

SKŁAD

Maszyn do Szycia

J. JENTYS,

przeniesiony został na ulicę Długą Nr 546, nowy 16, wprost Cerkwi, w oficynie po lewej stronie, na 1-m piętrze.

—16490—3—10



SKŁAD

TRUMIEN METALOWYCH

u Leopolda Zajączkowskiego,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 388 (44), w pałacu Tarnowskich wprost Saskiego Placu. **Trumny metalowe** dla dzieci od rsr. 9, dla dorosłych od rsr. 30. **Materace, Poduszki, kapy**, są w zapasie; wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczniają się jak najprędzej.

—16991—2—6

Firma

K. BOBROWSKI I MÜLLER

po zwinięciu Magazynu któren egzystował przy ulicy Rymarskiej, Zakład swój do wyrobu obuwia przeniosła na ulicę **Leszno pod Nr 18 do domu w-go Smideckiego, w podwórzu na prawo**, gdzie

wyprzedaje

po cenach zniżonych

pozostałe Gotowe Obuwie Damskie, Męzkie i dziecinne.

—15271—7—9

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,“

sprowadziwszy znaczną partję

Śledzi angielskich,

sprzedaje takowe we wszystkich swych sklepach, **na kopy** po rs. 1 kop. 65, **na sztuki** po kop. 3, biorącym na beczki odstępuje się rabat.

15274—7—10

Za pół ceny

do sprzedania

Obrazy olejne oryginalne jako i kopie. **Filter** duży ozdobny z glinki Wiadomość u stróża, ulica Erywańska Nr 4 nowy.

—17078—2—3

Jest do sprzedania

Kołnierz i Mufka

tumakowa, w dobrym stanie, za rs. 30. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Krakowskim, w zakładzie fryzjerskim T. Szulca.

—16940—2—3

Detaliczna sprzedaż Cegły.

Dla udogodnienia i oszczędzenia kosztów przy detalicznym zakupie cegły, zamówienia na takową wraz z dostawą przyjmują się w Kantorze Warszawskiego Przedsiębierstwa Asfaltowego. Ulica Niecała Nr 5.

—17047—1—3

Na Nowym-Świecie wprost statuy Kopernika.

Na Lesznie wprost ulicy Rymarskiej.

W Składzie Herbaty pod firmą J. Kaczkowski

KOPIEJEK 90,

za korzec Węgla zagranicznego,

obstalunki przyjmowane są

W SKŁADACH HERBATY

LEONA KRUPECKIEGO

Tamże przyjmują się obstalunki na **DRZEWO opałowe.**

6—6 16542 —

Na Krakowskiem-Przedmieściie, w domu przechodnim Reslera.

Fabryka i Skład Bielizny

S. ZDANOWSKIEGO i S-ki,

Podwal Nr 7, dom W-go Mrozowskiego.

Poleca się Szanownym Panom z tanią Bielizną Męzką, przy doborowym materjale, kroju i robocie. Ceny stałe podług Cennika.

Pół tuzina Koszul perkal. z cienkiemi gorsami, kołnierzami i mankietami	rs. 7 kop. 50.
Pół tuzina Koszul perkal. z webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami	rs. 9 kop. 50
Pół tuzina Koszul płóc. z webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami	rs. 12 kop. 50.
Pół tuz. Koszul z lepszego płótna z web. gors, kołnierzami i mankietami	rs. 15 kop. —.
Pół tuz. Koszul webowych z cieńszemi gorsami, kołnierzami i mankietami	rs. 18 kop. —,
Pół tuz. Koszul płóciennych z web. gorsami, bez kołnierzy i mankietów	rs. 10 kop. 80.
Pół tuz. Koszul z lepszego płotna z web. gorsami, bez kołnierzy i mankietów	rs. 13 kop. 50.
Pół tuz. Koszul webowych z cieńszemi gorsami, bez kołnierzy i mankietów	rs. 15 kop. —.
Pół tuzina Koszul holenderskich lub Bilefeldzkich.	od rs. 18 kop. —.
Koszule haftowane w wielkim wyborze, prane.	od rs. 1 kop. 80.
Koszule kolorowe lub Oxfortowe . . . . sztuka	od rs. 1 kop. 65.
Pół tuzina Kalesonów dymowych lub płóciennych	od rs. 6 kop. —.
Tuzin kołnierzy webowych w nowych fasonach.	od rs. 2 kop. 70.
Tuzin mankietów webowych w nowych fasonach	od rs. 4 kop. 20.

Prócz tego poleca wielki wybór Bielizny damskiej, Płótna, Ręczników, Chustek webowych i kolorowych, Skarpetek, Pańczoch, Krawatów paryzkich czarnych i kolorowych. Kaftaników i Kalesonów wełnianych, i t. d., po cenach najniższych.

3—6 — 16,789 —

Skład Papieru i Galanterji

M. SZAFIR,

ulica Freta, Nr 280, (1), wprost kościoła św. Jacka

Otrzymał nową **maszynę pośpieszną**, która wybija **6000** Biletów na godzinę. 100 biletów na bristolu, eleganckiem pismem, kop. 75.

100 arkuszy papieru listowego i **50** kopert kop. **40**, lepszego różnokolorowego kop. 50, najlepszego w deseniach **kop. 60**, wszystkie papiery powyżej wymienione mogą być z imionami lub Literami kolorowanemi wyżej o 25 kop. na betce. Obstalunki z prowincji jak najrychlej mogą być nadesłane.

4—8 — 16824 —



Przy rogu ulicy Wareckiej i placu, Nr 16 nowy, naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus,



MAGAZYN MEBLI

JÓZEFA OLSZTYŃSKIEGO i SYNA,

zaopatrzony jest w znaczny dobór **Mebli** najświeższyah fasonów, dokładnej roboty, palisandrowych, mahoniowych, orzechowych, jesionowych i pod orzech, a mianowicie: w **Garnitury, Stoły, Stoliki** do kart, **Konsole, Szafy i Szafki** mniejsze, **Komody, Łóżka, Toalety, Stoliki** do robót damskich, **Biurka** damskie i męzkie, **Serwantki; Bibljoteczki, Umywalnie, Szafeczki** do łóżek i **Stoliki** pod samowar z marmurowemi blatami i inne rozmaite, **Kredensa, Stoły** obiadowe, **Krzesła** wyplatane, **Szeslongi, Sofy, Kozetki, Fotele, Napoleonki** i t. p. Meble, które sprzedaje po umiarkowanych cenach. Tamże **Garnitury rypsem kryte**, są do sprzedania.

2—6 — 16944

Powróciwszy z zagranicy donoszę, że

Magazyn mój Ubiorów Męzkich i Dziecinnych,

przy ulicy Marszałkowskiej w domu W. Gundlacha, zaopatrzyłem we wszelkiego rodzaju roboty sprowadzane z zagranicy, jako to; **Garnitury, Ubranka dla dzieci, szlafroki ciepłe i t. p.**, a wszystko w najlepszym guście i z najpiękniejszych materjałów, sprzedawać mogę taniej niż ktokolwiek, z tego powodu, że zakupując hurtownie w wielkiej ilości, miałem odstąpiony znaczny procent, którym kontentuję się, nieżądając zysków od kupujących.

NAHSTERN.

—16886— 4—6

23\. KRÓLEWSKA 23.

ZAKŁAD WYWABIANIA PLAM I SZTUCZNA CEROWNIA

Przy nadchodzących Świętach Bożego-Narodzenia, wiele bardzo Osób radeby posiadać Garderobę czystą i świeżą, nie ponosząc wielkich kosztów;—dla tej to dogodności mam honor donieść iż w Zakładzie moim, po bardzo przystępnych cenach **czyści się i odnawia wszelka Garderoba** jak nie mniej wszelkie **uszkodzenia i rozdarcia Sztucznie ceruje.** Także **piorą się DYWANY**, Wszelkiego rodzaju **Rękawiczki, para po kop. 7½.** W temże miejscu są do sprzedania **2 Obrazy Olejne** **S, TUSZYŃSKI.**

PRALNIA DYWANÓW. — PRALNIA RĘKAWICZEK.

23\. GDZIE TIVOLI 23.

2—3 — 16000 —

Praktyczne podarunki na kolendę

w **MAGAZYNIE**

W. DZIECHCIŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 486a.

Okrycia, Wierzchy do futer i **Kostjumy, Kaftany** od rs. 5 i pół, **Chustki** Himalaja od rs. 8 i pół, **Mufki** z futra od rs. 2 i pół, **Halki** od rs. 3 i pół, **Halki czarne** pikowane od rs. 4 i pół, **Chustki** włóczkowe od rs. 1. **Parasole** od rs. 1 i pół.

3—12 — 16999 —

MAGAZYN MEBLI

JANA OLSZTYŃSKIEGO,

Nowy-Świat Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Poleca się wielkim doborem Mebli, dokładnej roboty, do Salonów, Budoarów, pokoi sypialnych, obiadowych, gabinetów i t. p., tak wykwintnych jak i zwyczajnych. **Meble gięte** wyplatane w znacznym doborze, oraz rozmaite **Materace.** Tamże nadszedł znaczny transport

MEBLI PARYZKICH

mogących służyć jako bardzo piękne **Podarki Kolendowe** jako i **Noworoczne**, mebelki te nader minsternie ozdobione, tak drzewem w różnokolorowe kwiaty, jako też bronzami, mogą posłużyć do ozdoby mieszkań, są to: Biórka damskie, Bibljoteczki, Stoliki do robót, żardynierki, etażerki, stoliki do biletów wizytowych i t. p., wszystko po cenach umiarkowanych.

7—12 — 16,357 —

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI LIEBIGA

z FRAY-BENTOS (Ameryka Południowa)

CZTERY ZŁOTE MEDALE:

Paryż 1867 (2), Hawre 1868, Moskwa 1872.

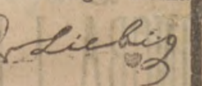
TRZY DYPLOMY HONOROWE:

Amsterdam 1869, Paryż 1822, Wiedeń 1873.

Dyplom „HORS-KONCOURS:"

Lyon 1872.

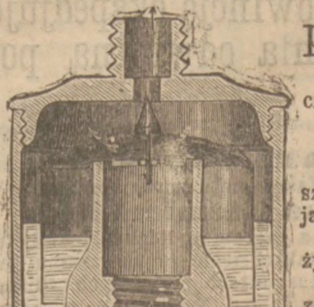
PRAWDZIWY wtedy tylko, gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.



Sprzedaż hurtowa w Warszawie w Kantorze **ERNESTA GAY**, ulica Leszno Nr 6.

23—24 492 —

REGULATORY GAZOMETRYCZNE GIROUD'A



patentowane na Francję i zagranicę

Aparaty te regulują przepływ gazu i mierzą takowy jednocześnie.

Jako regulatory, ograniczają ilość potrzebną gazu.

Przy zastosowaniu dobrych brennerów osiągnąć można:

Przy z użyciu tej samej ilości gazu, siłę światła 4 razy większą. Zatem światło zwyczajne potrzebuje nie wiele więcej jak czwartą część dotychczasowej ilości gazu.

Aparat Giroud'a wskazuje ilość przepływającego gazu, służy więc zarazem do kontrolowania gazometrów.

Bliższą wiadomość udziela i przyjmuje zamówienia, Reprezentant domu Giroud, ulia Długa Nr 2. **A. GRAVIER** Inżynier cywilny.

13—0 —7324—

LOKALE

świeżo odnowione z widokiem na plac Żelaznej Bramy w domu Nr 954 do wynajęcia od 1-go Stycznia 1875 roku, na 2-em piętrze: dwa po 3 pokoje i kuchnia, i jeden 2 pokoje i kuchnia, na 1 em piętrze 2 pokoje i kuchnia, wszystkie z komórkami na drzewo. Wiadomość na miejscu u Rządcy, Stróża i Właściciela domu. —16905—3—3

SKLEP

Towarów Korzennych i Spożywczych, przy ulicy Żórawiej Nr 25 jest do sprzedania pod bardzo korzystnymi warunkami, do tego Mieszkanie obszerne.

—17208—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy).—

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N$_r$. 272.

Dnia 10 Grudnia 1874 roku. *Czwartek.* *Dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1874 roku.*

Księgarnia i Skład Nut
FERDYNANDA HÖSICK
Senatorska Nr 496,
PRZYJMUJE
PRENUMERATĘ
na pisma perjodyczne w kraju i za granicą wychodzące. Prenumeratorom w Warszawie odseła do domu bez doliczenia za odnoszenie, na prowincję ekspedjuje w opaskach, po cenach redakcyjnych, w tejże księgarni jest ekspedycja główna następujących pism perjodycznych:

ZORZA
PISMO DLA LUDU.
Cena: rocznie rs. 2 kop, 40, półrocznie rs. 1 kop. 20, kwartalnie kop. 60.
z przesyłką 3 „ —, „ rs. 1 kop. 50, „ „ 75.

NOWY DZIENNIK MÓD DAMSKICH
Cena z rycinami kolorowemi, rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1,— z przesyłką, rocznie rs. 5 kop. 60, półrocznie rs. 2 kop 80, kwartalnie rs. 1 kop. 40.— Bez rycin kolorowanych, rocznie rs. 2 kop. 70, półrocznie rs. 1 kop. 35, kwartalnie kop. 67½, z przesyłką rocznie rs. 4, półrocznie rs, 2, kwartalnie rs. 1.

PRZEGLĄD KRYTYCZNY
wychodzący w Krakowie.
Cena roczna rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1, z przesyłką na prowincję rocznie rs. 4 kop 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20.
1—1 — 17035 —

CZYTELNIE KSIĄZEK
Polskich, Francuzkich i Angielskich,
przy Księgarni i Składzie Nut Muzycznych
MICHAŁA GLÜCKSBERGA,
ulica Krak.-Przedm., w domu JW. Hr. Krasińskiego Nr 7,
zaopatrywane są ciągle w wychodzące nowości.
Abonament miesięczny wynosi: Książek polskich kop 60, polskich i francuzkich kop. 75, polskich, francuzkich i angielskich rs. 1, kaucji składa się rs. 3, na raz otrzymuje się 4 tomy. Życzący otrzymywać na raz jeden 8 tomów, płaci rs. 1 miesięcznie i składa kaucji rs. 6. 1—4 — 17204 —

Księgarnia i Skład Nut
ADOLFA KOWALSKIEGO,
przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39.

SKŁAD GŁÓWNY
„OPIEKUNA DOMOWEGO,"
Cena w Warszawie:
rocznie. . . . . . rs. 6,
na prowincji . . . rs. 8.

SKŁAD GŁÓWNY
PORADNIKA
PRZEMYSŁOWO-ROLNICZEGO
Prenumerata roczna:
w Warszawie rs. 2 kop. 30
na Prowincji „ 3.

Księgarnia dostarcza **wszelkie książki, nuty muzyczne, atłasy, karty jeograficzne, globusy** i t. d., ogłaszane tak w jej, jak w jakichkolwiek innych katalogach. Przyjmuje **przedpłatę na wszystkie pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne**. Dla udogodnienia prędszej i regularniejszej ekspedycji, wysyła Prenumeratorom z prowincji każdy Numer lub zeszyt pisma w dzień otrzymania go z Redakcji lub z zagranicy. Niemałą też ulgę dla Prenumeratora stanowi to, gdy mając kilka pism zaprenumerować, sprowadza je z jednego miejsca, tym bowiem sposobem unika zbyt rozległej korespondencji i skutkiem tego zbytecznych reklamacyj. Księgarnia powyższa **podejmując się ekspedycji wszelkich pism, poręcza Prenumeratorom ścisłą i doświadczeniem nabytą akuratność**.

Żądający z bliższych guberaji Książek lub Nut za **rs. 5** z wyjątkiem książek prenumeracyjnych, w cenie zniżonych szkolnych, oraz kalendarzy, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Znajdujący się przy Księgarni Skład Nut, zaopatrzony jest w muzykalja wszelkiego rodzaju. **Na prowincję podejmuje się wysyłać nuty podług własnego wyboru, który dokonany będzie z największą starannością i z pewnością zadowolni żądających.** Uprasza się tylko o wymienienie rodzaju kompozycji i stosunkowej trudności. Gdyby zaś niektóre kompozycje nie odpowiadały potrzebie wypisującego, Księgarnia zamieni takowe na inne, jeżeli w ciągu dwóch tygodni od daty wysłania w dobrym stanie zwrócone będą.

Katalogi wysyłają się bezpłatnie.—**Ekspedycja wszelka uskutecznia się odwrotną pocztą.** 4—6 — 16069 —



Do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich:
DOM murowany dwu piętrowy pod Nr 4 nowym, przy ulicy Bugaj położony, czyniący rocznego dochodu brutto rs. 4000.
KOLONJA czynszowa 6 wiorst za rogatką Wileńską położona, z zabudowaniami gospodarskiemi i domem mieszkalnym, obszaru włók dwie miary Chełmińskiej mająca.
KOLONJA czynszowa 6 wiorst za rogatką Moskiewską położona, z zabudowaniami gospodarskiemi, domem mieszkalnym i kuźnią, mórg szesnaście miary Chełmińskiej mająca.
Wiadomość u Rządcy Domu Nr 61 w Rynku Starego-Miasta.
(2—2) —17101—

Z powodu śmierci i potrzeby podziału familijnego są do sprzedania z wolnej ręki za nadzwyczaj przystępną cenę, zaraz:
DUŻE DOBRA
w Guberni Lubelskiej, powiecie Janowskim mające ogólnej przestrzeni 1427 i pół dziesiatyn (2855 morgów w ziemi pszennej wyborowej, 1-ej klassy z łąkami i lasami w dobrym stanie. Bliższą wiadomość i warunki sprzedaży udzielić może Właścicielka Jezefa Marczewska, ulica Freta Nr 14 na 1-em piętrze u W-ej Winnickiej pod Nr 10 mieszkania, czasowo mieszkające.
—17339 1—3

OBWIESZCZENIE.
Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie podaje do powszechnej wiadomości. iż prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej kosztowności, jakoto: zegarki, łańcuszki damskie, dewizki, bransoletki, brosze złote; lichtarze, kadzielnica, blacha tabakierki, kubki, noże i widelce srebrne i t p. sprzedane będą w dniu 2 (14) Grudnia 1874 r, o godzinie 9-tej z rana, na placu targowym Krasińskich zwanym w Warszawie przez publiczną licytację. Kesztowności te mogą być obejrzane każdodziennie, od godz. 1-ej do 3 ej po południu, z wyłączeniem dni świątecznych w Kancellarji poppisanego Komornika w Warszawie pod Nrem 1769 lit B hyp. 12 tym pol. przy ulicy Ś-to Jerskiej, róg Nowowiniarskiej w domu Walfisza dawniej pod filarami
Zacheusz Małkowski. Komornik.
—17255—2—3

OSOBA
przybyła z zagranicy, zatrzymująca się tylko dni kilka w Warszawie, przy ulicy Wielkiej Nr 13, mieszkania 38 w oficynie na drugiem piętrze, ma do zbycia kwiaty i pióra paryzkie, także prawdziwej koronki dwie sztuczki, paltocik aksamitny i vetment czarne wełniane. Przedmioty powyższe, sprzedawane będą codziennie od godziny 2-ej po południu. —17234—2—3

ANGIELKA
wykształcona z językim francuzkim, przybyła z Londynu, ma jeszcze kilka godzin dziennie do udzielania lokcyj, życzący sobie takowych, mogą z nich korzystać.

Zacna Familja
Pragnie **przyjąć do wspólnej nauki chłopczyka**, gdzie prócz przysposobienia do szkół realnych może korzystać z konwersacji języków niemieckiego, francuzkiego i muzyki. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, ulica Senatorska Nr 16, dom Loewenberga. Poszukiwaną jest Nauczycielka z ruskim, niemieckim, francuzkim i muzyką zasadniczą. —17080—2—3

Oficjalist a Prywatny
w średnim wieku, posiadający chlubne świadectwa kenduity, umiejący dobrze pisać po rusku i po polsku i rachunkowość, dostatecznie,- poszukuje obowiązku od 1 Stycznia 1875 r. za pisarza do Składu węgli i drzewa, albo też za szwajcara lubo też Numerowego do Hotelu; zamieszkały niedawno w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej, Nr 2989 lit. A w suterynie, wiadomość powziąść można u stróża. —17263—2—3

Rodowita Szwajcarka
która zwiedziła prawie cała Europę, niedawno wróciła z ziemi Wojska Duńskiego, poszukuje miejsca do Towarzystwa. — Zna język polski, ruski i niemiecki gruntownie. Adres: Ulica Chmielna Nr 18, prawa oficyna, 3 piętro, Nr 15. —17351—1—3—

Potrzebną jest
PANNA
uzdatniona do szycia bielizny na maszynie. Wiadomość przy ulicy Furmańskiej Nr 14, w oficynie na drugiem piętrze.—**Kępińska**.
—17357—1—1

PANNY
podręczne i do maszyny, potrzebue są natychmiast do Magazynu Paryzkiego przy ulicy Niecałej Nr 8, w podwórzu na prawo.
—17364—1—1

PANNA
z maszyną i dwie zdatne PANNY do przykrawania i szykowania ubiorów damskich i wszelkiej bielizny, poszukują zajęcia Wiadomość przy ulicy Ślizkiej Nr 19, mieszkania 39. —17363—1—3

Potrzebny jest
Rządca Dóbr,
z odpowiednią kwalifikacją od 1-go Kwietnia 1875 r. Wiadomość na ulicy Marszałkowskiej Nr 77, w mieszkaniu W-go Kamińskiego. —17360—1—2

W Mleczarni dawniej będącej na Foksalu później na rogu Zgody i Chmielnej, obecnie zaś na Nowym Świecie pod Nr 19 nowym, w domu W-go Michałowskiego, można dostać w każdym czasie
MLEKA
prosto od krów, zbieranego, śmietanki, śmietany kwaśnej, mleka kwaśnego na porcje do domu: a dla Stowarzyszonych a na marki.
—17295—1—2

DOM
do sprzedania przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w punkcie najlepszym, w szacunku 18000 Rubli, na który zaliczyć potrzeba Rubli 10,000.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 68 nowy, w lewej oficynie, pierwsza sień, na 1-m piętrze. —17315—1-3

Skład Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA,
Plac Teatralny obok kościoła PP. Kanoniczek,
otrzymał w tych dniach z Paryża znaczny transport:
Perfum, Pomad Cold Créam, Octów toaletowych, Pudrów, Mydeł, Fiksatuarów i t. p. przedmiotów z esseneji **Ylang-Ylang, Kananga** i innych ze słynnej fabryki panów **Rigaud et Comp.**, rue Vivienne, 8, nadto posiada zawsze na składzie:
Perfumy Francuzkie i Angielskie, oryginalne z rozmaitych pierwszorzędnych fabryk.
Wodę Kolońską własnego wyrobu mającą coraz większy pokup i uznanie.
Ekstrakta i Olejki pachnące, sprzedające się na wagę.
Olejek do robienia w domu **wybornej Wody Kolońskiej.**
1—12 —17000

Ważna wiadomość!
Kawaler w sile wieku; obznajmiony z przepisami administracyjnymi i policyjnymi, poszukuje zarządu domu lub dzierżawy za stosowną kaucją w gotowiźnie.—Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji pod adresem A. Z. —17353—1—3—

WAŻNA WIADOMOŚĆ
Są do sprzedania za przystępną cenę
Różne Ubrania
TEATRALNE
mało używane
przy ulicy Żelaznej pod Nr 1092/14
Codzień od godziny 10 rano do 5 wieczór, prócz Soboty.
1—3 — 17336 — **Hersz Tran.**

Potrzebna jest pożyczka
Rs. 1,500 na dom
tu w Warszawie, w dobrym punkcie położony, mieścić się będzie w 1-ej połowie szacunku. Wiadomość u Rządcy domu pod Nr 6 nowym, przy ulicy Wspólnej, zawsze do 10-ej rano. Tamże można powziąść wiadomość o różnych Placach do sprzedania w dobrych punktach. —17346—1—2

W Bazarze Merkurego
przy ulicy Bielańskiej i Tłomackie Są do nabycia **Kalosze gumowe paryzkie** po kop. 60, **Wachlarze** paryzkie, oraz **Poduszki** atłasowe i inne rzeczy po umiarkowanych cenach. 1—3 — 17348 —

Są do sprzedania
SKRZYPCE WŁOSKIE
za przystępną cenę, znacznej wartości i dobroci, mające przeszło 150 lat.—Widzieć można od godziny 11-ej rano do godziny 3 w b. Pałacu Mostowskich przy ulicy Przejazd.—Stróż w bramie wskaże.
—17358—1—3—

MASSY
WOSKOWE
do zaprawiania podłóg i posadzek, **funt kop. 30**, i wszelkie przybobory do tejże, sprzedaje handel towarów kolonjalnych Alfonsa Bogusławskiego, róg Elektoralnej i Zatyłek Nr 25 2—12—16932 —

SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA.

FABRYKA LUSTER, RAM i KONSOLI.

NA ZBLIŻAJĄCĄ SIĘ GWIAZDKĘ URZĄDZONĄ ZOSTAŁA

W SKŁADZIE

BRACI LESSER

WIELKA WYSTAWA

ZABAWEK DZIECINNYCH

i

TOWARÓW GALANTERYJNYCH

z celniejszych fabryk: Anglji Francji i Niemiec:

Żyrandole, kandelabry bronzowe i kryształowe.
Lampy stołowe i ścienne; olejne i naftowe.
Zegary Stołowe, ścienne, podróżne i nocne.
Żardinierki, wazony i garnitury porcelanowe do kwiatów.
Toalety, z srebrnemi przyborami, jakoteż zwyczajne.
Wachlarze balowe, ze słoniowej kości, szyldkretu, jako też Eventail d'Opera (haute nouveaute).
Biżuterja damska i męzka (imitation d'Or) szyldkretowa, malachitowa i fantazyjna.
Grzebienie najnowszego fasonu, djademy, przepaski i różne łańcuszki.
Paski w najnowszym guście, niemniej Marguerite i tak zwane Chatelain.
Albumy w wielkim wyborze.
Malachitowe wyroby, jako też Tulskie i filigranowe srebrne.

Meble Paryzkie inkrustowane, t. j. Biurka, żardynierki i stoliki.
Garnitury piśmienne, jakoteż wszelkie przedmioty galanteryjne z brązu i bisquit.
Wyroby Skórzane, jakoto: Teki do pisania, przybory podróżne, cygarniczki, pugilaresy, portmonetki i woreczki w wielkim wyborze.
Pudełka do rękawiczek, chustek, cygar, herbaty i cukru.
Szkatułki (Nécessaires), i podobneż koszyczki do robótek.
Wyroby wełniane (tricots), spódnice, kaftaniki, Szaliki mężkie i damskie, chustki, mufki i pończochy.
Fisharmonie, szkatułki i różne przedmioty fantazyjne z muzyką i maszynerją.
Samowary, maszynki do kawy, jakoteż kompletne urządzenia gospodarskie.

Dobór LALEK rzadkiej piękności.

Gry towarzyskie w rozlicznym wyborze, mogące stanowić miłą rozrywkę dla każdego stanu i wieku.

Magazyn powyższy przy rzęsistem oświetleniu otwarty jest do godziny 9 tej wieczorem.

1 4 — 17508 —

SKŁAD PORCELANY SZKŁA i FAJANSU.

ULICA RYMARSKA W DOMU WŁASNYM.

MASZYNY

do szycia rękawiczek,

najnowszego systemu, bardzo praktyczne, z poręczeniem, po zniżonych cenach, jako też wszelkie potrzeby do tychże jak: nici, jedwab' igły i t. p., polecają

Ostrowski i S-ka.

Ulica Senatorska Nr 22, naprzeciw kościoła.

Są do sprzedania:

Szafy oszklone, oraz Bufety z szufladami, opatrzonemi zamkami, galatki do galanterji i kantorki mogące służyć do urządzenia każdego handlu, Szafa do sukien, Koronki starego wyrobu i 2 Szale, wszystko w dobrym stanie, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość: ulica Gęsia Nr 2 nowy, w sklepie bielizny p. Fenenteim. —17343—1 3

Uprasza się serdecznie uczciwego Znalazcę, aby zgubiony we wtorek o g. 11 j rano

Kołnierz Skunksowy

w przejściu z Elektoralnej do kościoła Śgo Karola Boromeusza, raczył odnieść na ulicą Elektoralną, Nr 39— 1 e piętro i 1·e drzwi, za nagrodą jakiej zażąda— przez wzgląd— że nie był własnością osoby która go zgubiła. —17319—1—3—

OKRYCIE

syberynowe, damskie, zupełnie nowe, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy zbiegu ulic Freta i Nowego Miasta w domu Leonarda Wolskiego pod Nr 2 nowym —1 –3

Jest do sprzedania:

Stołowe srebro 84 próby, bransoleta, kolczyki i brosza złote, zegarek kryty złoty angielski, chronometr, lustro duże w złoconych ramach i koczkareta 4·ro osobowa. Wiadomość w Księgarni Kozanczykowa Nowy Świat Nr 67. —17347—1—2

Cały Garnitur Mebli

mahoniowych z rzeźbą, dawniejszej lecz urzędowej roboty, wysłanych czystym włosem—6 krzeseł ze stołem oddzielnie i fortepian i fortepian mahoniowy o 7·miu oktawach krótkiego fasonu, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania przy ulicy Wielkiej, Nr domu 13, mieszkania 16.

17354 –1—3—



Do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, adamaszkiem wełnianym krytych, w dobrym stanie, złożony: z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli, stołu przed kanapę i stolika do kart. Ulica Biała Nr 1 nowy, mieszkania Nr 1. —17376—1—3

Przy ulicy Brackiej w domu pod Nrem 5, z powodu wyjazdu są do sprzedania

TRZY KROWY,

bardzo dobrego chowu wraz z pomieszkaniem i dobremi do tego zawodu przyrządami. Ktoby życzył takowe nabyć, wiadomość może powziąść pomiędzy godzinami 11 tą i 4·tą u Właścicielki tejże. —17301 -1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Para Koni siwych,

powozowych, dobrze ujeżdzonych — oraz uprząż i Powóz z fordeklem w dobrym stanie.—Wiadomość w Cytadeli Nr 12 na 1·em piętrze.—Objaśni stangret Filip.—17337—1 3

Oryginalne Wyroby

z

WEŁNY

SOSNOWEJ

jak kaftaniki, kalesony, skarpetki i t. p.— oraz olejek sosnowy do wcierania. Wata sosnowa do okładania, powszechnie za najskuteczniejsze przeciw Reumatyzmowi uznane zaleca Główny Skład

T. Strakacz i Syn.

Ulica Miodowa, wprost byłego Rządu Gubernjalnego Nr 485. —17330—1—4—



Do zbycia Meble używane i nowe.

UŻYWANE:

Garnitur mahoniowy, rypsem bronzowym kryty, szafa jesionowa i na kolor, biurko jesionowe, łóżko pojedyńcze i dubeltowe, fajczarnia, szezląg prawdziwą skórą kryty, etażerka o 6 półkach, fotelik mahoniowy rypsem kryty, i półka do książek.

Nowe:

Garnitury fotelikowe, kozetowe i całe kryte, kredens orzechowy, stoły jadalne na 12 osób, szafki do łóżek z błatami marmurowemi i bez takowych, szezlągi, fotele, taborety, kozetki i napoleonki, zamiany, przerobienia i obstalunki przyjmuje K. Golonowski, przy ulicy Nowy·Świat Nr 24 nowy.

Mufka tumakowa

z czarną podszewką, zgubiona na banhofie kolei Petersburgskiej, we Wtorek dnia 8 go b. m. wieczorem, przy ekspedycji bagaży, łaskawy znalazca zechce oddać do Kantoru **Guwernantek Kamilji Mirkowskiej** ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu,—za stosowną nagrodą.—17370—1—1

PŁASZCZ

podszyty szopami, jest do sprzedania, może być i dla wojskowego. Ulica Senatorska dom Löwenberga Nr 16, mieszkania 10, na 2-m piętrze. —16986—3—3



GŁÓWNY SKŁAD ZEGARKÓW GENEWSKICH

oraz Biżuterji Imitacji francuzkich

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia Nr 412a dom dawniej Beyera, p o l e c a:

Wielki wybór Zegarków Złotych i Srebrnych, różnej konstrukcyi, z najcelniejszych fabryk Genewskich.

Wielki dobór najmodniejszych fasonów Łańcuszków i Dewizek złotych, oraz Zegary Ścienne i stołowe z najpierwszych paryzkich fabryk.

BIŻUTERJA PARYZKA (imitacja francuzka) **Brosze, Kolczyki, Medaljony, Łańcuszki, Dewizki. Pierścionki etc. CENY NIZKIE STAŁE.** 9—9 — 16783 —





Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(dawniej OSTROWSKI i Spółki)

Nagrodzona **Medalem złotym** na Wystawie Rolniczej w Warszawie 1874 r., a na poprzednich wystawach medalami: **złotym i srebrnym.**

poleca:

Młocarnie manełowe przenośne, trybowe i pasowe.
Młocarnie parowe z samopodawaczami zboża i Lekomobile do opalania węglem, drzewem, torfem i słomą, z najsłynniejszej fabryki angielskiej Mzrschall Sons et Comp. w Guinsborough, nagrodzone Dyplomem uznania na ostatniej wystawie warszawskiej.
Wialnie i Młynki do czyszczenia zboża rozmaitych systemów.
Arfy cylindrowe do czyszczenia i gatunkowania ziarna.
Arfy Meyer'a do oczyszczenia zboża z groszku. Nagrodzone Dyplomem uznania na ostatniej Wystawie Warszawskiej.
Sieczkarnie ręczne i manełowe różnej wielkości i różnych systemów.
Gniotowniki i płóczki do kartofli ręczne i manełowe.
Gniotowniki do zielonego i suchego słodu.
Kotły parowe, beczki transportowe do okowity i wszelkie wyroby kotlarskie z blachy żelaznej.
Pomniki, balustrady, schody żelazne i wszelkie inne odlewy.
Sikawki pożarne i ogrodowe, własnej fabryki, tudzież z fabryki Noéla w Paryżu i Douglas'a w Ameryce.
Pompy wszelkich wielkości i gatunków z fabryki własnej i W. et B. Douglas w Councetinut w Ameryce.

Przyjmuje zamówienia na żniwiarki i kosiarki wszelkich fabryk i systemów fabrycznych, szczególniej polecając:
Żniwiarkę Walter A. Wood'a, która oprócz kilkudziesięciu medali złotych etc. zagranicznych, pozyskała najwyższą liczbę punktów za doskonałość budowy i działania na konkursie żniwiarek w Rakowcu pod Warszawą, za co otrzymała **dyplom uznania**.
Kosiarkę Walter A. Wood'a odznaczającą się temiż o żniwiarka zaletami.
Żniwiarko Kosiarkę Champion z fabryki Warder, Mitccheu et Comp. Springfield, Ohio, **najlepszą** ze żniwiarek kombinowanych.

Zamówienia na wszelkie machiny i narzęcia przyjmują się

w Składzie Głównym Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczyzh i Odlewów,

przy ulicy Senatorskiej Nr 29, okok kościoła S-go Antoniego.

Pod tymże adresem należy przesyłać wszelkie listy i korrespondencje.—**Adres do telegramów: Administratorowi Ostrowskiemu.** 5—0 —16122

Katalog illustr. i Cennik na każde żądanie gratis wysyłamy.

Magazyn towarów włóczkowych i białych

ALOIZY BRZECHWA

przy ulicy Granicznej Nr 14, (gdzie Instytut Wód Mineralnych),

poleca: najmodniejsze **Ponszki, Kapturki, Kaftaniki damskie włóczkowe**, trzewiczki, kamasze i mufki dziecinne po nizkich cenach, Siateczki ranne na głowę, **Negliżyki najświeższych fasonów** zagraniczne, od 75 kop. do rs. 8.
Kołnierzyki webowe, żaboty, kołnierzyki strojne, **marynarskie** do noszenia na dwie strony.
Znaczny zapas **Kokard najmodniejszych**, garnitur od rs. 1 kop. 50 do rs. 2.
Szaliki jedwabne od kop. 30, Szaliki z crêpe de chine z koronkami, najmodniejsze, po rs. 3.
Woalki, Turniury, Koszulki jedwabne damskie. Krynoliny, Paski modne, Chustki jedwabne i fularowe.
Wielki wybór **czarnych Biżuteryj i medaljony od 40 kop., krzyże, łańcuszki, grzebienie** do głowy, **grzebyczki dziecinne, kolczyki, broszki bransolety, całe garnitury od kop. 50.** 3—10 — 17137 —

POWIDŁA

funt p. . op. 16, biorącym na beczki i pudy odstępuje się stosowny rabat, oraz **Śliwki tureckie** suszone, sprzedaje Skład Mąki i Legumin St. Grützmacher róg ulic Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 nowy.
—16569—7—10

DYSTRYBUCJA

od kilkunastu lat, w domu pod Nrem 8, przy ulicy Długiej naprzeciw Kommissji Sprawiedliwości egzystująca, do odstąpienia w każdym czasie. Tamże **Rygały sklepowe** do sprzedania. Wiadomość na miejscu.
—17111— —

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od Nowego Roku

Dystrybucja z mieszkaniem,

egzystująca lat kilk. . z Bufetem, Szafami i Znakami, przy ulicy Rymarskiej, pod Nr 14 obok Cukierni, za umiarkowaną cenę.
—17102—3—4

SKLEP

z Wiktuałami,

jest do sprzedania. Ulica Solec róg Jerozolimskiej Nr 63 nowy. —17069 2—3

Nowina!!!
ale prawdziwie Nowina.
Przez małżonków **Litwinów** otwartą jest

JADALNIA

na Krak-Przedm., pod tak zwaną Dzwonnicą, w której codziennie mogą dostać amatorzy-znawcy prawdziwych Kołdunów, Kiełbas i Bułki wiejskiej. O czem uwiadamiając, polecam się względom Szanownej Publiczności **T. K.**—Tamże jest Algierka pięknemi szopami podbita do sprzedania. —17400—1—3

Do odstąpienia każdego czasu bardzo korzystny interes

za rs. 1,000.

Wiadomość w sklepie przy ulicy Królewskiej Nr 5 nowy, gdzie wymalowany na znaku froter. —17408—1—3

DYSTRYBUCJA

jest do odstąpienia każdego czasu, w Hotelu Drezdeńskim. Wiadomość na miejscu, Nr 30 nowy, hyp. 556. —17415—1—1

MASZYNA do SZYCIA

z przyrządem do wyszywania, fabryki Pollack, Schmidt et Comp., kosztująca rs. 77, odstępuje się za rs. 55, Leszno Nr 18, w drugiej bramie na prawo, trzecie piętro, sąsiednie drzwi, widzieć można codziennie od 11 do 1 z południa —17433—1—6

Są do sprzedania

DWA FORTEPIANY

oraz **PIANINO** używane, o 7 oktawach, po cenie przystępnej, Fortepiany i Pianina tak nowe jako i stare są do sprzedania i wynajęcia za ceny umiarkowane. Przyjmują się reperacje i zamian Fortepianów starych na nowe z dopłatą, w fabryce Fortepianów, plac Krasiński Nr 549.—**J. Kerntopff.** —16911—4—6

Do sprzedania

TANIO!

2 Kompotierki porcelanowe ze złoceniem ozdobami.— **2 koszyki** podobneż do ciast.—**2 kosze** z czerwonego szkła, ozdoby złocone do owoców. —**Lampa** wisząca z kontrwagą. **Toaleta** jesionowa. **Lustro** w białych ramach.—**Półmiski** porcelanowe. **Salaterki** kryształowe.—**Talerzyki** porcelanowe desserowe z bukiecikami.—Wiadomość w Księgarni **S. H. Merzbacha** przy ulicy Miodowej Nr 14. —17278—2—3

GARKUCHNIA

z obszernym i jasnym sklepem, jest z powodu wyjazdu do odstąpienia, po bardzo przystępnej cenie, albo LOKAL do odnajęcia, gdzie małe komorne.—Tamże futro DUBLONY do sprzedania złożone, przy ulicy Chmielnej Nr 34, naprzeciw taniej kuchni. —17447—1—1

OKRYCIE

syberynowe, damskie, zupełnie nowe, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy zbiegu ulic Freta i Nowego Miasta w domu Leonarda Wolskiego pod Nr 2 nowym. —2—3

Potrzebną jest

Summa rs. 3,000,

na spłatę wierzytelności, na pierwszej połowie wartości domu murowanego ubezpieczonej, mający chęć wypożyczyć takową, raczy zostawić swój adres w Redakcji pod lit. A. T.—pośrednictwo wyłącza się. —17431—1—3

DO SPRZEDANIA:

Dwa Płaszcze Szopami podbite i Palto syberynowe z piżmowcami, w dobrym stanie, oraz Bielizna męzka używana. Wiadomość w każdym czasie, przy ulicy Leszno Nr 43 nowy, 1 e piętro, oficyna prawa: —17399—1—1

Ogier Wierzchowy
Złoto gniady,

czystej krwi perskiej, lat 4 liczący, doskonale wyjeżdżony, bez żadnej wady, zdatny do rozpłodu, — do sprzedania. Widzieć go można codziennie przy ulicy Miodowej, w domu W go Lessera, stajni Nr 4-y—zrana od godziny 9 i od 3-ciej do 5 tej popołudniu. —17420—1—3

Przy ulicy Marjensztadt w domu Nr 5, (2647), na 1-em piętrze od frontu, jest

Do sprzedania:

1-o **Garnitur Mebli** mahoniowy, wyściełany, składający się z kanapy, składający się z kanapy, 2 ch foteli, 6 ciu krzeseł i stołu.—2-o **Żyrandol** brązowy, ozdobiony kryształami na ośm świec 3-o **Dwa słupki białe gipsowane.** 4-o **Tabakierek 50** w różnym rodzaju i gatunku i 5-o **Kocioł miedziany.**—Wiadomość na miejscu codziennie prócz świąt od godziny 9 rano do 3 popołudniu. —17413—1—1—

Potrzebne są różne

Starożytności

jako: koronki, meble, bronzy, porcelana i wachlarze. Tamże jest do zbycia falbana z francuzkiej czarnej kambrółok szerokości, ktoby miał takowe rzeczy, to proszę się zgłosić na ulicę Marszałkowską Nr 63 nowy. —17250—2—4

Do sprzedania:

Mufka skunksowa, prawie nieużywana, druga tumakowa dość duża, salopka sukienna dla dziewczynki do lat 12 za rsr. 3, kaftanik syberynowy i paltocik sukienny na ten sam wiek,—sprzedają się z powodu wyrośnięcia dzieci.—Ulica Chmielna Nr 42 nowy, mieszkania 4. —17414—1—1—

W domu Nr 3, przy ulicy Wierzbowej naprzeciwko Teatru, są zaraz do wynajęcia na kilka miesięcy

DWA POKOJE

z przedpokojem, na 2 m piętrze. Wiadomość u stróża Jana. —17411—1—3

U AKUSZERKI
POKÓJ

na dole, z osobnem wejściem i wszelkiemi wygodami i pieczołowitą opieką za przystępną cenę, dla Osoby mającej odbyć słabość lub inną kurację. Ulica Freta Nr 19 n. hip. 332. **E. Ziemkiewicz.** 17410 1—1

Jest do wynajęcia od Nowego Roku

POKÓJ

z meblami, opałem i usługą. Ulica S to Krzyska Nr 26 nowy, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 25. —17434—1—1

Pokój z meblami

nowemi wyściełanemi do wynajęcia dla **Osoby Statecznej.** Wchód spólny, cena rs. 10 miesięcznie. Wiadomość Długa Nr 47, dom Bitsch ana na 2 piętrze. —17235—2—3

Dwa Pokoje

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nrem 416, naprost Skweru, są do wynajęcia każdego czasu. Bliższa wiadomość przy ulicy Freta pod Nrem 266/7. —17314—2—3

Przy ulicy Marjensztadt, obok Zjazdu, w domu pod Nrem 5/2647b, c, na pierwszem piętrze, jest do najęcia od Nowego Roku 1875

LOKAL
o trzech wejściach,

składający się z pięciu pokoi, kuchni, schowania, spiżarni, komórki, wygódki, oddzielnej góry i piwnic. Wiadomość na miejscu. —17168—3—6

LOKAL

zajmowany obecnie na **Drukarnię** w domu Nr 5, przy ulicy Daniłowiczowskiej, z składający się z oddzielnego pawilonu o parterze i piętrze, tudzież z 9-ciu pokoi mieszkalnych i kuchni na parterze domu frontowego, wszystko z urządzeniem gazowem, jest do najęcia od 1 Lipca 1875 r. —16112—3—6

Pokój

na dole od frontu, obszerny o 2-ch oknach, z zachowaniem i wspólnym przedpokojem, jest do wynajęcia od 15 b. m. rub od 1-go Stycznia 1875 r. w domu pod N. 25 przy ulicy Nowogrodzkiej. Wiadomość Tamże u stróża. —17237—3—3

Do wynajęcia

SKLEP Z MIESZKANIEM

i piwnicą na handel korzenny, mydlarnię, Skład wędlin lub owoców, albo na aptekę, przeciwko cyrkułu 5 i 6, przy ulicy Karmelick ej, róg Nowolipek, w domu Nr 6 i 7. —17267—3 3—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

wyrestaurowany, krótkiego fasonu; także przyjmuje się wszelkie **reparacje i strojenia tychże,** przy ulicy Marjensztadt Nr 16, u Fortepianisty STRZYŻEWSKIEGO. —17444—1—1

Z powodu wyjazdu

MIESZKANIE

składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i dwóch piwnic, suche widne i ciepłe, w oficynie po prawej ręce na dole, przy ulicy Ogrodowej, w domu porządnie utrzymywanym, Nr 23, jest w każdym czasie lub też od Nowego-Roku do wynajęcia, po zniżonej cenie. Wiadomość u Rządcy domu. —17150—8—3—

Do wynajęcia od Nowego Roku do S-go Jana 1875 r. w oficynie na dole

DWA POKOJE,

kuchnia, sień, piwnica, komórka, góra wspólna, za rs. 100, mieszkanie oddzielne.—Stajnia na 4 konie, wozownia i góra na siano za rs. 50. Wiadomość u Jana stróża, Nowy-Świat Nr 6. —17407—1—3

POKÓJ

do wynajęcia od 17 Grudnia, umeblowany, z opałem i usługą, oraz do sprzedania Litewskie MASŁO, SERY I PEKEFLEJSZ Ulica Warecka Nr 5, mieszkania 1. —17442—1—2

MIESZKANIE,

przy ulicy Elektoralnej naprzeciwko Banku pod Nr 1, składające się z 6 Pokoi i kuchni, całkowicie lub podzielone ne dwa kawalerskie i jedno familijne, do wynajęcia od 1 Stycznia 1875 r. Wiadomość u Rządcy. Tamże jest młodzieniec 17-to letni, z wyższem ukształceniem, posiadający język niemiecki, pragnący się umieścić w domu handlowym, spedycyjnym lub bankierskim. —17317—2—2

Lokal frontowy,

pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, dwie piwnice, dwie wygódki i wspólna góra. Do mieszkania są trzy oddzielne wejścia, czwarte do kuchni, gaz na schodach i w bramie. Cena kwartalna rs. 150; wynająć można od Nowego Roku 1875 lub zaraz, na czas krótszy lub dłuższy. Wiadomość na miejscu, przy ulicy S-to Jerskiej Nr 26, wprost ogrodu Krasińskiego, u Właściciela domu. —17423—1—3

W Alei Ujazdowskiej obok **Doliny Szwajcarskiej** Nr 11 nowy, zaraz do wynajęcia t. j. od 1 Grudnia do 1 Kwietnia

Lokal Parterowy

kompletnie umeblowany, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, za cenę rs. 40 miesięcznie. —Wiadomość u miejscowego stróża. 3—3 —16978—

Są do wynajęcia od Nowego Roku w Alei Jerozolimskiej, blisko Kolei, Nr 17-ty nowy.

DWA SKLEPY,

Jeden z tych z oknem wystawnym, obydwa razem lub oddzielnie, z mieszkaniem lub bez, zdatne na Dystylarnię większą, Skład Mydła i Świec, pożądane w tym miejscu: Owocarnia lub Dystrybucja. Bliższa wiadomość w miejscu, wchodząc w podwórze na lewo, 1 sze piętro Nr 3-ci mieszkania. —17435—1—3

Od 1-go Stycznia 1875 roku odstępuje się w dobrych warunkach

Sklep

kompletnie urządzony, znany od lat kilkunastu, wraz z towarem dystrybucyjnym, galanteryjnym, piśmiennym i perfumerją. Wiadomość tamże, ulica Miodowa Nr. 12, obok kościoła Bazyljanów. —15926 9—9

Jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Wiktuałów wraz z Dystrybucją i Norymberszczyzną.

Ulica Freta Nr 330, wiadomość na miejscu. —17114—2—3

SKLEP

Towarów Korzennych i Spożywczych, przy ulicy Żórawiej Nr 25 jest do sprzedania pod bardzo korzystnymi warunkami, do tego Mieszkanie obszerne. —17208—3—3

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

z kompletnym urządzeniem i towarem lub bez takowego, dobrze procentujący, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość powziąść można w tymże sklepie, przy ulicy Solec, w domu pod Nrem 42 nowym. —17396—1—3

Dnia 5 bieżącego miesiąca, zaginął

Weksel na rs. 100

wystawiony przez Szlamę Kałuskiego, na zlecenie Joska Silbersteina płatny. Łaskawy znalazca raczy takowy przesłać właścicielowi, zamieszkałemu w m. Radzyminie pod Nr 14.—Niniejszem się ostrzega, iżby rzeczony weksel przez kogokolwiek będź nabywanem nie został. —17422—1—3

Dnia wczorajszego, w przejeździe z Hotelu Drezdeńskiego do stacji drogi żelaznej Terespolskiej na Pradze, wypadł z dorożki

Kapelusz męzki

cylindrowy, zachowany w futerale płóciennym. Łaskawy znalazca raczy takowy oddać do Redakcji Kurjera W... przy Placu Teatralnym Nr 5, za nagrodą jeżeli takowej żądać będzie. —17427—1—

Zaonegdaj to jest dnia 8 Grudnia, będąc w Kościele S-go Krzyża, lub też przechodząc ulicami Krakowskiem-Przedmieściem Wierzbową i Placem Teatralnym, zgubioną została

PORTMONETKA

zawierająca rs. czterdzieści, jedną parę kolczyków i bilet loterji klasycznej, klassy 5 ej. Łaskawy znalazca, zechce odnieść takową na ulicę Chmielną Nr 2 nowy, do właścicielki domu, gdzie otrzyma nagrodę rs. 5. —17412—1—1

Dnia 23 Listopada b. m., w przechodzie z ulicy Przechodniej na Nowolipki, zgubioną została

PORTMONETKA,

w której znajdował się papierek 25 rublowy, jeden rublowy i kwit wydany na złożony depozyt na rs. 400, przez P. W. Landau, na imię Jelenkiewicza i Szkopka, znalazca zechce łaskawie złożyć: ulica Smocza Nr 2494 do Felczera J. Legał. —17391—1—3

Uprasza się serdecznie uczciwego Znalazcę, aby zgubiony we wtorek o g. 11-j rano

Kołnierz Skunksowy

w przejściu z Elektoralnej do kościoła S-go Karola Boromeusza, raczył odnieść na ulicę Elektoralną, Nr 39— 1-e piętro i 1-e drzwi, za nagrodą jakiej zażąda— przez wzgląd—że nie był własnością osoby która go zgubiła. —17319—2—3—

Nagrody rs. 3.

Z domu pod Nr 23 przy ulicy Bednarskiej wybiegła **Sucuka** z rasy charcików angielskich, maści popielatej, żółte nóżki i żółto pod brzuszkiem. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić do domu pod numer wskazany, na dole w oficynie, mieszkania Nr 16. —17297—2—3

Dnia 4 Grudnia, około godziny 4 po południu, w bliskości domu Zarządu Wojskowego na Nowem Świecie, zginął

Piesek żółty,

z rassy pinczerów, z obróżką i dzwoneczkiem, na szyi. Kto go odprowadzi do domu Markoniego, Jerozolimska Nr 25, do mieszkania Jenerałowej Sierzputowskiej, dostanie nagrody rs. 3. —17381—2—2

Z podwórza domu Nr 41 (nowy) przy ulicy Królewskiej zginął

mały PIESEK,

z rodzaju Pinczerów, zupełnie biały, nóżki podstrzyżone, od łebka do połowy włos dłuższy, w drugiej zaś połowie włos krócej przycięty, wabił się Paris. Łaskawy znalazca, raczy go odstawić do domu pod Nr 41 nowy, ulica Królewska Nr 7 mieszkania, za dobrą nagrodę. —17390—1—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy).—

Дозволено Цензурою.